

Sobota, 31 sierpnia 1968 roku
Rok XXIII
Nr 207 (6752)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Życie w Czechosłowacji wraca do normy

- ☐ Zniesienie godziny policyjnej w Pradze
- ☐ Stopniowe wycofywanie wojsk radzieckich ze stolicy
- ☐ Starania zw. zaw. o zabezpieczenie normalnego cyklu pracy
- ☐ Reakcja wciąż jeszcze aktywna

Korespondenci PAP w Pradze donoszą: Piątek, 30 sierpnia był dniem, który z całą wyrazistością uzewnętrzniał toczącą się w Czechosłowacji walkę między znaczną częścią społeczeństwa dążącego do normalizacji, której osiągnięcie możliwe jest poprzez wykonanie postanowień rozmów moskiewskich, z elementami antysocjalistycznymi, usiłującymi za wszelką cenę przeszkodzić realizacji tego porozumienia. Wiele faktów pozwala stwierdzić, że górze bieże zdrowa tendencja do normalizacji. W stolicy CSRS zniesiono godzinę policyjną. W związku z tym zarządzenie, rząd czechosłowacki zwrócił się do ludności, by w dalszym ciągu zachowała spokój i nie ulegała dwyer-synym próbom prowokacji.

których celem jest sianie zametu i organizowanie zamieszek. Noc minęła w Pradze całkowicie spokojnie. W coraz szerszej mierze w utrzymywaniu ładu bierze udział policja czechosłowacka, współpracując z patrolami radzieckimi. Znaczna ilość czołgów radzieckich została wycofana z samego miasta i stacjonuje obecnie w niektórych miejscowościach (A) Dalszy ciąg na str. 2

ka, współpracując z patrolami radzieckimi. Znaczna ilość czołgów radzieckich została wycofana z samego miasta i stacjonuje obecnie w niektórych miejscowościach (A) Dalszy ciąg na str. 2

Pod protektorem J. Cyrankiewicza

Obchody „Dni” ludowego lotnictwa W KRAKOWIE

Pod protektorem Józefa Cyrankiewicza, rozpoczynają się dziś w Krakowie 2-dniowe centralne obchody tego-rocznych „Dni” ludowego lotnictwa. W odświeżonej szacie miasta wita przybywające na uroczystości pierwsze delegacje lotnictwa wojskowego i sportowego. Program obchodów jest bardzo bogaty. Sobotnie uroczystości rozpoczną się przy dźwiękach szkolenia lotniczego, uczestniczących w nich zawodniczkach o tytuł klucza służby socjalistycznej. Z okazji 40-lecia Aeroklubu Krakowskiego odbędzie się też uroczyste posiedzenie Zarządu Głównego tej organizacji, która skupia już ponad

100 tys. działaczy i entuzjastów lotnictwa. W sobotę w Krakowie nastąpi otwarcie jedynego w kraju muzeum lotnictwa, którego ekspozycja wyraża dorobek myśli ludzkiej w dziedzinie techniki lotniczej. Odbędzie się też uroczysta centralna akademia, zostaną złożone wieńce i kwiaty na Grobie Nieznanego Żołnierza i Mauzoleum Żołnierzy Radzieckich. Obchody zakończy się w niedzielę zerodaniem mie-szkańców Krakowa i ziemi krakowskiej — w 29 rocznicę napaści hord hitlerowskich na Polskę. Następną odbędzie się wielkie pokazy lotnictwa wojskowego i sportowego.

Delegacja Sejmu PRL wyjechała do Peru

30 bm. wyjechała do Peru wice-marszałek Sejmu PRL, członek Rady Wykonawczej Unii Międzyparlamentarnej — Jan Karol Wende i sekretarz Zarządu Polskiego Grupy Unii Międzyparlamentarnej poseł Janek Koraszewski. Polscy parlamentarzyści wezmą udział w dorocznej konferencji Unii Międzyparlamentarnej, która będzie obradować w Limie od 2 do 15 września. N/z: na lotnisku Okęcie członek Rady Państwa Eugenia Krasowska żegna Jana Karola Wendego. CAF — Szyperko — telefoto



W ciągu ostatnich dni zachodniemiecka prasa opublikowała niejedno kłamstwo. Goebbelsowska zasada, iż coś jednak z tych kłamstw zostanie, jest w całej rozciągłości stosowana w codziennej praktyce. Szczególnie zasługę w tym względzie ma prasa koncernu Springera. Czołowy organ tego koncernu „Die Welt” podał np. wiadomość, o śmierci Aleksandra Dubczeka w najgorętszym okresie wydarzeń w Pradze w nadziei, że spowoduje to zamieszki na wielką skalę.

Warszawskiego w CSRS kosztuje Czechosłowację 8 do 9 miliardów koron dziennie. Różne bywają kłamstwa.

Nieboszczyk Goebbels się kłania... (od naszego korespondenta)

To jednak jest wyjątkowo głupie. Każdy bowiem może sięgnąć do rocznika statystycznego, aby stwierdzić,

Plenum KŁ PZPR z udziałem wicepremiera Franciszka Waniolki

Szeroki program aktywizacji eksportu

Wczoraj w Łodzi odbyło się plenum KŁ PZPR, poświęcone podstawowym kierunkom rozwoju eksportu w świetle uchwały XI Plenum KC PZPR, a także informacji o dotychczasowym przebiegu kampanii i przyjęciu programu dalszego działania łódzkiej organizacji partyjnej przed V Zjazdem. Otwierając obrady i sekretarz KŁ PZPR J. Spychalski powitał przybyłych gości: członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremiera FRANCISZKA WANIOLKĘ, z-cę kierownika Wydz. Planowania przy Radzie Ministrów — K. SECOMSKIEGO, z-cę kierownika Wydz. Przem. Lekkiego, Handlu i Budownictwa KC — W. RYDYGIERA, ministra przemysłu lekkiego — T. KUNICKIEGO, wiceministra handlu zagranicznego — T. OLECHOWSKIEGO, prezesa PIBZ — A. K. ADAMOWICZA, przedstawicieli central handlu zagranicznego, resortu przemysłu maszynowego, aktyw społeczno-gospodarczy łódzkich zakładów i in. W obradach uczestniczyli również wiceminister przem. lekkiego — M. SOBOLEWSKI i dyr. departamentu eksportu MPM — W. WALCZEWSKI.

Zagajenie do dyskusji wygłosił — sekretarz KŁ — M. Kuliński. Podkreślił on wysoką rangę eksportu z punktu widzenia prawidłowego rozwoju naszego kraju oraz tego, że tempo wzrostu eksportu jest szczególnie szybkie, zaś jego charakter — również ważny, jak specyficzny.

Problemom łódzkiego eksportu poświęciliśmy już przed plenum dwa kolejne artykuły. Wypada więc jedynie przypomnieć, że wysiłki w tej dziedzinie zmierzają z jednej strony — do poważnego ilościowo eksportu, którego wartość w ciągu najbliższych dwu lat ma osiągnąć ok. 500 mln. zł dew., stanowiąc w całości produkcję towarową miasta 18 proc. (wobec 14,1 proc. w r. 1967 z drugiej zaś — do równie poważnych zmian strukturalnych. Już w roku 1970 eksport przemysłu elektromaszynowego zrówna się niemal z eksportem przemysłu lekkiego, a w pięć lat później — maszyn, aparatura i urządzenia różnego typu będą artykułem absolutnie dominującym — 53,4 proc. w całości eksportu. Łódź nie przestając być centrum przemysłu lekkiego zyska rangę ośrodka przemysłu elektromaszynowego. Droga do tego celu nie jest jednak prosta bowiem wraz ze wzrostem eksportu — rosną zadania. Szczególnie — jak podkreślił M. Kuliński, na odcinku jego opłacalności.

Do przedstawionych w zagajeniu, a także — we wczesniej dostarczonej uczestnikom plenum referacie, nawiązywaliśmy w swych wystąpieniach liczni dyskutanci.

Podsumowując dyskusję wokół pierwszego punktu obrad wystąpienie wicepremiera F. Waniolki poświęcone było ogólnej ocenie problematyki handlu zagranicznego.

Zabierając następnie głos i sekretarz KŁ PZPR — J. Spychalski zwrócił uwagę na do-mność i rolę eksportu dla naszego miasta.

Przyjęta przez zebranych uchwała wytycza podstawowe kierunki rozwoju eksportu łódzkiego, oceniając stan dotychczasowy jako prawidłowy. Uchwała zawiera szereg zadań dla przedsiębiorstw i instytucji. Sprawdzają się one do usuwania wszystkich hamulców w rozwoju eksportu i jego opłacalności.

Informacje o dotychczasowym przebiegu kampanii przed zjazdowej i kierunkach jej dalszego prowadzenia zrelacjonował w drugim punkcie obrad sekretarz KŁ PZPR — St. Józwiak. Szeroka powściągnięta i wnikiwa dyskusja przed zjazdowną dowodzi pełnego za-

angażowania społeczeństwa łódzkiego, które — generalnie zgadza się, popiera i akceptuje treści zawarte w Tezach. Zgłoszone do tej pory 1232 wnioski, postulaty i uwagi uczestników dyskusji dotyczą zagadnień ekonomicznych, socjalno-bytowych, ideowo-wychowawczych, wewnątrzpartyjnych.

Dyskusji towarzyszy wzmożona aktywność załóg łódzkich zakładów pracy i instytucji, które podjęły liczne zobowiązania na sumę 400 mln. złotych. Czyny te wykonano już w 70-80 procentach. Podjęciem przez zebranych uchwały, zatwierdzającej informacje i wytyczające dalsze kierunki pracy łódzkiej organizacji partyjnej w kampanii przedzjazdowej, zakończono obrady.

(Dalszy ciąg na str. 4)

Jordania w niebezpieczeństwie Nasilenie akcji militarnych Izraela przeciwko krajom Bliskiego Wschodu



30 bm. przybył do Ammanu specjalny wysłannik sekretarza generalnego ONZ — Gunnar Jarring. W tym samym dniu spotkał się z wicepremierem Jordani — Muhammadem Ibn Talalem (z prawej). CAF — UPI — telefoto

Radio i prasa iracka donosiła o ostrzeżeniu co do możliwości nowego ataku izraelckiego na Jordanię. Podobno radiostacja El-Fatah w ostatniej audycji wyraża nadzieję, że zaniepokojenie z racji ruchów wojsk izraelskich koncentrujących się na granicy jordańskiej. Stwierdzając, że kraje arabskie w najbliższym czasie znajdą się w (B) Dalszy ciąg na str. 2

Jutro 10 stron

Ostatnie ograniczenia w ruchu przez Czechosłowację — zniesione

Ministerstwo Komunikacji poinformowało o wznowieniu kursowania ostatnich dwóch pociągów pasażerskich biegnących na południe przez terytorium CSRS. Dziś o 7.15 ruszył z Dworca Głównego w Warszawie pociąg „Polonia” do Budapesztu, Belgradu i Sofii. Wczorajem o 19.45, również z Dworca Głównego odjedzie „Nord-Orient Ekspres”, z wagonami

sypialnymi do Budapesztu, Bukaresztu i Warny. Równocześnie wznowia się kursowanie tych pociągów do Polski.

Ruch tranzytowych pociągów towarowych przez terytorium CSRS odbywa się obecnie na wzmożonych obrotach. Koleje dają do odrobnie nia zaległości przewozowych powstałych w czasie wydarzeń w Czechosłowacji.

gu całego roku. Nietrudno zaś z tego wysnuć wniosek, że wojska sojusznice gdyby nawet brały cokolwiek z Czechosłowacji musiałyby wielokrotnie więcej spóżyć niż w ogóle produkuje się w Czechosłowacji. To zaś nie udało się jeszcze nikomu, jeśli wykluczyć zjawiska zwa-ne cudem.

Widocznie w obawie, iż te raz wyjdzie na jaw wiele spraw świadczących o ingerencji NRF w sprawy Czechosłowacji już teraz propaganda bońska stara się do tego odpowiednio przygotować. Słowem — jak mówi stare polskie przysłowie: „Na złodzieju czapka gore”.

TADEUSZ DERLATKA

Odsłonięcie nagrobka Jana Kiepury

U grobu Jana Kiepury na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie zebrał się w piątek liczny miłośnicy talentu i przyjaciele zmarłego przed 2 laty artysty, aby wziąć udział w uroczystości odsłonięcia pamiątkowej płyty. Obecna była również wdowa po Janie Kiepurze — Marta Eggerth.

Halny w Tatrach

W Tatrach wiał w piątek halny wiatr, z szybkością dochodzącą w porывach do 26 m na sekundę.

Kolejka linowa na Kaspro-wy Wierch była nieczynna. W Zakopanem gorączkowy ruch, głównie w związku z wyjazdem wakacyjnych gości. Wszystkie autobusy i pociągi wyjeżdżały ze stolicy Tatr wypelnione do ostatniego miejsca.

Jak obliczają gospodarze Zakopanego, w ostatnich dniach sierpnia opuści rejon Tatr około 30 tys. osób.

Przedstawiamy jutrzejszą „Panoramę”

„Nie szukamy równości, lecz panowania... Wasza misja jest zdobyć dla Niemiec kierowniczą rolę na świecie. Jeżeli wam się to uda, będziecie moimi wicekrólami w tych krajach i pogrą tych narodów” — powiedział Hitler w roku 1934 na oficjalnej konferencji.

W związku z rocznicą Września, zamieszczamy obszerny artykuł Antoniego Badonia o kulisach hitlerowskiej V Kolumny.

O niebawym wycieczki radzieckich marynarzy, którzy na wzburzonym oceanie uratowali pływaka statku pisze J. Andrzejew. — „Można podjąć próbę uratowania statku — oświadcza kapitan — ale wam tego nie nakazuję. Akcje podejmujemy tylko wtedy, gdy zgłoszą się ochotnicy”.

„Pozbierali nas z tego holenderskiego toru — mnie z wybitymi rękoma, jego nieprzytomnego. Wie pan, jakie były pierwsze słowa przyjmujące nas pielęgniki? — Kto za to zapłaci...”

O swojej karierze sportowej opowiada Mieczysław Stolarskiemu jeden z najlepszych naszych żużlowców — Edward Kupczyński.

Z Peru pisze Elżbieta Dzikowska — „Kiedy na jednym z zebrań miejscowej Polonii jeden z uczestników wygłosił kilka niepoehlebnych słów o Polsce, ojcowie Salezianie publicznie i twardo wystąpili przeciw niemu mówiąc — my te Polskę znamy i nie damy rzucić na nią oszczerstw”.

Ponadto w numerze nowelka kryminalna o zaskakującym finale (do przeczytania na wycieczce, w pociągu, lub po obiedzie), fraszki, rozrywki umysłowe, ciekawostki i moda. Jest co czytać.

„PANORAMA” OD JUTRA RANO W KIOSKACH „RUCHU”.

Młodzi zaangażowani fachowcy

**POLSKA LUDOWA LICZY SOBIE JUŻ BLISKO DWADZIEŚCIA PIĘĆ LAT. JEST TO OKRES PRZY-
NAWANY PRZEZ STATY-
STYKÓW JEDNEMU PO-
KOLENIU. JEST TO CZAS,
PO UPLYWIE KTÓREGO
DO GŁOSU WE WSZYST-
KICH DZIEDZINACH ŻY-
CIA DOCHODZA CI, KTÓ-
RZY W MOMENCIE NARO-
DZIN SOCJALIZMU W
NASZYM KRAJU BYLI
DZIEĆMI.**

**JAK WSZĘDZIE, TAK
SAMO JEST DZIS I W
NAUCE, OCZYWIŚCIE JEST,
IŻ KADRA „SZEREGOW-
CÓW I PODOFCERÓW”
NAUKI — ASYSTENTÓW I
ADJUNKTÓW — TO MŁO-
DZIEŻ, MAMY JEDNAK
CORAZ WIĘCEJ MŁO-
DYCH (A CZĘSTO BAR-
DZO MŁODYCH) DOCEN-
TÓW, A NAWET PROFE-
SORÓW.**

**DLA NICH WŁAŚNIE
PROBLEMEM SZCZEGÓL-
NEJ WAGI JEST ZNALE-
ZNIENIE JASNEJ ODPO-
WIEDZI NA PYTANIA:
CZEGO SPODZIEWA SIĘ
PO NICH SPOŁECZEŃ-
STWO I JAKIE PERSPEK-
TYWY STAJĄ PRZED NI-
MI.**

Odpowiedź na te pytania
dają jasno i dobitnie Te-
zy Komitetu Centralne-
go na V Zjazd PZPR. Czyta-
my w nich:

„Należy dążyć do systema-
tycznej poprawy poziomu za-
wodowego i politycznego pra-
cowników naukowych, stwa-
rzając coraz lepsze warunki
rozwoju dla młodej, zaangażo-
wanej w sprawy budowni-
ctwa socjalistycznego kadry
naukowej”.

A więc: wysokie wymaga-
nia ideowe i fachowe w po-
łączeniu z ponownym potwier-
dzeniem troski o szybki roz-
wój, w połączeniu z szeroki-
m otwarciem dróg wiodących
do najwyższych szczebli
kariery naukowej.

Nie jest to tylko ogólne
stwierdzenie. Tezy przedsta-
wiają szereg konkretnych spo-
sobów osiągnięcia wyliczo-
nego celu. Mowa więc o tym,
iż „konieczne staje się roz-
szerzenie studiów podyplom-
owych i wprowadzenie plano-
wego systemu doskonalenia
kadr” — i to nie tylko w
„czystej” nauce, ale i prze-
mysła: „należy wprowadzić

obligatoryjne uzupełnienie
wiedzy, połączone ze zdoby-
waniem stopni specjalizacyj-
nych przez pracowników in-
żynierjno-technicznych i in-
nych z wyższym wykształce-
niem”. Oraz: „planowe i zorganizo-
wane — warunków awansu;
oznacza to realne przyspie-
szenie procesu zdobywania
najwyższych kwalifikacji.
Kto zaś takie kwalifikacje
uzyska — może liczyć nie
tylko na zaszczyt stawiania
przed swoim nazwiskiem li-
terek „dr” czy „doc.”, ale
także na znacznie większe
perspektywy współdecydowa-
nia o pracy swojej i swoich
kolegów.

Mamy tu na myśli sytuac-
ję, która dotychczas panowa-
ła w wyższych uczelniach. By-
ło bowiem tak, że do zajmowa-
nia stanowisk „samodzielnych
pracowników nauki” upraw-
nieni byli dotychczas wyłąc-
nie uczeni, posiadający drugi
stopień naukowy — habilita-
cję. Habilitacja powinna jed-
nak być prawem — a nie
obowiązkiem — uczonemu;
zresztą wymaga ona spełnie-
nia wielu trudnych warunków,
powodujących stosunko-
wo późne uzyskiwanie tego
tytułu. W związku z tym,
wieloletni nieraz pracownicy
uczelnicy, doświadczeni pedago-
dzy i wychowawcy ze stano-
wiska docenta mieli dotąd
zbyt mały wpływ na życie
swejej katedry czy instytutu,
byli często „średnim szcze-
belkiem” hierarchicznej dra-
biny — nie bez powodu cza-
sem zwanej feudalną.

Propozycje sugerują tu
poważne zmiany. Tezy
mówią: „Należy zastano-
wić się nad rezygnacją z wy-
mogu habilitacji przy powo-
ływaniu docentów; utrzymu-
jąc ją wobec profesorów. Na-
leży przeciwdziałać korpora-
cyjno-hierarchicznej zależno-
ści w kolektywach uczelnia-
nych i popierać taką przebu-
dowę struktury wewnętrznej
szkół wyższych, która odpo-
wiedziaby współczesnym wy-
mogom organizacji pracy ba-
dawczej i dydaktycznej”.

Partia stawia zatem na
młodzież; liczy, że konty-
nuując dzieło swych nauczy-
cieli potrafi ona w przyszłość

dojść do końca jeszcze więcej.
Otwiera przed młodzieżą nie-
zwykle szerokie horyzonty;
oprócz wysokich wymagań
fachowych stawia jednak tak-
że określone postulaty idea-
lowe.

Postulaty te dadzą się
streszczyć w jednym zda-
niu: chodzi o to, że
pracownik nauki powinien
być człowiekiem zaangażowa-
nym po stronie socjalizmu.
Jeśli zaś idzie o jeden z naj-
ważniejszych odcinków dzia-
łalności naukowej — o pracę
z młodzieżą — Tezy postulu-
ją wyraźnie „powierzenie
pracy dydaktyczno-wychowa-
wej wyłącznie tym, któ-
rzy dają gwarancję zgodne-
go z interesami państwa kie-
runku tej pracy”.

Jest to sformułowanie sta-
nowiące podsumowanie ogół-
nonarodowej dyskusji nad
problematyką wychowawczą,
która rozwinęła się w kra-
ju w ostatnich miesiącach.
Więcej: jest to jedyna moż-
liwa konsekwencja tej dys-
kusji.

Przez wiele lat, zadania
wychowawcze na wyższych
uczelniach pozostawały w
cieniu dydaktyki i badań
naukowych. Było to wyniki-
em złożonego spłotu przy-
czyn — szeroko zresztą oma-
wianych na łamach prasy w

ostatnim okresie. Jedno z
głównych źródeł zła — osła-
bienie pracy ideologicznej w
środkowisku naukowym —
trzeba teraz usunąć w szyb-
kim tempie.

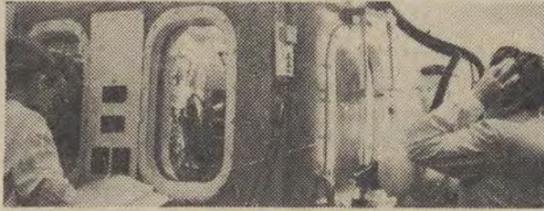
„Należy rozwijać wśród
pracowników nauki i oświa-
ty propagandę partyjną na
wysokim poziomie, wyjaś-
niać cele, przestanki idea-
logiczne i racje polityczne sta-
nowiska partii oraz zapew-
nić systematyczną i kompet-
entną ocenę faktów i wyda-
rzeń w polityce międzynarod-
owej i wewnętrznym życiu
kraju” — mówią Tezy. Z
uznaniem trzeba więc powi-
tać zawartą w tym zdaniu
zapowiedź dostarczenia śro-
dowisku naukowemu szeroko-
pojętej informacji politycz-
nej. Nie istnieje dziś bo-
wiem żadna dziedzina życia,
a także żadna dziedzina nau-
ki, która byłaby wyabstra-
howana z polityki, oderwana
od świata, w którym żyje-
my.

Młody, oddany sprawie
budowy socjalizmu w Polsce,
wysokiej klasy specjalista —
oto model współczesnego
uczonoego. Przed nim — trud-
ne i odpowiedzialne zadania
naukowe i wychowaw-
cze. Przed nim — przyszłość.

MARIAN SOSNOWSKI

Droga do gwiazd

Wielu jest ludzi, którzy poddawani są najmniejszym pró-
bom stwarzającym możliwość kolejnego lotu kosmicznego. Jed-
nym z nich jest Grigori Onopryczuk, którego poddano nied-
awno doświadczeniu, nazwanemu „spadek wysokości”. Odbył
on „lot kosmiczny” siedząc wewnątrz komory ciśnieniowej,
gdzie ciśnienie stopniowo wzrastało do panującego na wyso-
kości 40 km, a następnie — również stopniowo — spadało do
normalnego ciśnienia atmosferycznego.



Na zdjęciu: lekarze obserwują Grigori Onopryczuka w ko-
mory ciśnieniowej poddając go różnym testom.

AP - TASS

Kulisy przemysłu fotograficznego

Niedostatki obfitości

Teraz właśnie jest pełnia sezonu fotograficznego. Aparat dawno już w naszym kraju przestał być przedmiotem zbytku, a fotografowanie — ekskluzywnym hobby. Ale ciągle jeszcze — o czym już pisa-
liśmy — fotografowanie nie jest „ofejalnie” doceniane jako ważny czynnik kulturalnego wyzicia się, kształtowania gustów estetycznych, rozwijania najogólniej po-
jętej politechnizacji, a w końcu pożytecznego i kształ-
cącego spędzania wolnego czasu.

Temu należy przypisać fakt, że fotografowanie ciągle
jeszcze jest niestety „niekochanym pasierbem” maso-
wego ruchu kulturalnego.

TYSIĄCE I „BIAŁE PLAMY”

W liczbach bezwzględnych produkcja sprzętu i materia-
łów fotograficznych w naszym kraju wygląda na pozór
imponująco. W dziedzinie jakości np. błon amatorskich wy-
tworzonych w warszawskim „Fotonie” osiągnięto dobry
poziom europejski (wbrew tradycyjnym narzekaniom mal-
kontentów) i np. błony i filmy „Fotopan — U” (Ultra)
o czułości 26 DIN już przynoszą nam zasłużone uznanie
odbiorców krajowych i zagranicznych. Podobnie jest w
dziedzinie papierów fotograficznych, których wysoka jakość
jest znana i uznana, choć dają się zauważyć kłopoty
bydgoskiego „Fotonu” z zachowaniem standardu jakości
we wszystkich seriach.

Ostatnio ukazało się kilka dobrej jakości chemikaliów,
na czele z naprawdę rewelacyjnym „Unifemem” — wy-
wolytaczem głównie do papierów. Tak więc twierdze-
nie Zjednoczenia Przemysłu Włókien Sztucznych, które-
mu podlegają warszawski i bydgoski „Foton”, iż krajo-
wy przemysł jest w stanie zaspokoić potrzeby fotoama-
torów, znajduje pełne pokrycie w praktyce. Trzeba do-
dać jednak, iż dotyczy to potrzeb podstawowych, bo-
wiem zaspokajanie wyższych już potrzeb fotoamato-
rów zaawansowanych lub fotografów i fotografików
zawodowych, napotyka na wielkie trudności.

Sytuacja na tym podstawowym szczeblu jest tak
dobra, iż mimo stale rozwijającego eksportu, krajowy
przemysł błon i papierów musi ograniczać produkcję
i zwiększać „luzy” produkcyjne. Paradoksem? Pozory
jeśli się zważy, iż statystycznie w ciągu roku handel roz-
prowadza niespełna 2 (słownie: dwa) filmy na jeden
aparat. Jeśli się weźmie pod uwagę, że fotografowie
zawodowi zużywają ich rocznie po kilkadziesiąt lub kilka-
tysięcy, okaże się, że wiele aparatów leży po prostu
w szufladach, nie spełniając ważnej roli jaką mogłyby
spełniać.

NIEZNANE HOBBY

Nie trzeba wielkich analiz, by przekonać się, że na
wsz fotoamatorstwo jest zupełnie nieznaną. Generalnie
ręcz biorąc wymienić można dwie przyczyny takiego
stanu rzeczy. Po pierwsze „anemiczna” i nie docierająca
poza większe miasta powiatowe sieć handlowa PP „Fo-
to-Optyka”, a co za tym idzie brak odpowiednich punkt-
ów usługowych; po wtóre zaś brak szerokiej propaga-
ndy fotografowania. Dość powiedzieć, iż ta właśnie
„Foto-Optyka” wydaje rocznie na reklamę w skali
kraju „aż”... 0,5 mln zł.

Brak popularnego „elementarza” fotografowania wy-
danego w masowym nakładzie, zaś istniejące przy nie-
których świetlicach, domach kultury i szkołach „Kola
fotoamatorów najczęściej są placówkami ekskluzywnymi
i nie spełniają żadnej szerszej roli instruktorsko-po-
pularyzatorskiej.

W tej sytuacji za reklamę fotografowania i materiałów
fotograficznych ma zamiar zabrać się energicznie... pre-
mysł, oczywiście w swoim dobrej pojętym interesie, ale
także w zrozumieniu społecznej roli tego hobby. Opraco-
wuje się podstawowy, najpopularniejszy poradnik fotoama-
tora, który ma być wydany sumptem przemysłu, organi-
zowane są atrakcyjne konkursy itd... „Kazał pan —
musiał sam...”

KONFRONTACJA

Podczas specjalnej konferencji prasowej zorganizowa-
nej przez Zjednoczenie Przemysłu Włókien Sztucznych,
doszło do znamiennej konfrontacji producentów materia-
łów fotograficznych z przedstawicielem handlu, czyli
PP „Foto-Optyka”. Przemysł nie kryje swoich pretens-
ji. Uważa — i jak najbardziej słusznie — iż „Foto-
Optyka” czyni stanowczo zbyt mało w kierunku popu-
laryzacji fotografowania w ogóle, a przy użyciu kra-
jowych materiałów w szczególności. Skarży się także —
i tu zbiegają się jego skargi z pretensjami zaawansowa-
nych fotoamatorów — iż handel nie zamawia pełnego
asortymentu materiałów krajowej produkcji.

W Łodzi od dłuższego czasu mówi się o potrzebie
i perspektywach zorganizowania specjalistycznego skle-
pu, który by miał stałe na składzie pełny asortyment
papierów fotograficznych w zakresie gradacji („czułoś-
ci”), formatów i rodzajów powierzchni papierów foto-
graficznych (a jest tego kilkadziesiąt), lecz jak do tej
pory sprawa pozostaje w sferze pięknych planów,
a klienci nadal biegają od sklepu do sklepu. Ciągłe
jeszcze w branży fotograficznej obowiązuje widać dy-
strybucja, a nie dobrze pojęty handel. Jednocześnie zaś
handel narzeka na spore rezerwy błon i papierów
i straty z tytułu przecen po upływie ich deklarowanego
terminu ważności. Błędne koło!!!

Ciągle za tej sytuacji w dziedzinie materiałów do fo-
tografii barwnej, która mimo wysokich kosztów związa-
nych z jej uprawianiem, zyskuje coraz więcej zwolenni-
ków. Przemysł krajowy ze zmiennym szczęściem prowadzi
w tej dziedzinie badania, które jednak wobec wysokiego
poziomu osiągniętego przez wytwórców w innych krajach,
przypomina przystawienie „odkrywanie Ameryki”. Jasne,
że zakup licencji, a więc odpowiednich maszyn, technolo-
gii, a nawet składników chemicznych — nie może rozwią-
zać sprawy do końca. Trzeba bowiem taką, bardzo skom-
plikowaną technologię opanować. Czy nie lepiej jednak,
i co ważniejsze — taniej, byłoby taką licencję kupić,
specjalistów przeszkolić u sprzedającego, zamiast czekać na
zdecydowanie pozytywne wyniki, aż do 1972 r.?!
Niezależnie bowiem od społeczno-wychowawczo-relak-
sowej roli fotografowania, przemysł materiałów fotogra-
ficznych może być (i w pewnej mierze już jest) intrat-
nym eksporterem.

JÓZEF POTĘGA

Przed pierwszym dzwonkiem

A JAK BĘDZIE
W TYM ROKU?

WYŻ DEMOGRAFICZNY
ZA NAMI

Urządzenia sanitarne to nasza
pięta achillesowa. W roku
1967 na 46.350 szkół — w 74
brak było w ogóle (!) ustępów
i kanalizacji, a w 3083 — stan-
tych „zadzeń był żył; w 1392
brak było w ogóle instalacji
i urządzeń wodnych, a w 3904
stan ich był niezadowolający.
W 2289 brak było śmietników,
a w 2335 — były wprowadzie-
nie nieodpowiednie.
Czy trzeba kogoś przekony-
wać jak szkodliwe dla zdrowia
sa te braki? I czy naprawdę
są tak trudne do usunięcia?
We wrześniu br. po raz
pierwszy przekroczyły bramy
szkół podstawowych 385,4 tys.
siedmiolatków. Tyle właśnie
dzieci urodzonych w 1961 r.
podlega obecnie obowiązkowi
szkolnemu. W stosunku do ro-
ku 1967 jest ich o 22,3 tys.
mniej. W związku z tym ogólna
liczba dzieci uczących się
w szkołach podstawowych
zmniejszy się z 5,706 tys. w ro-
ku szkolnym 1967/68 do 5,631 w
roku 1968/69. Znikłowa tenden-
cja mają się utrzymać do roku
'975. (st. 01)

Paweł Śląski

»POLSKI TERROR«

Goebbelsowska propaganda
już na kilka miesięcy przed
terminem napadu na Polskę
szermowała gwałtownymi o-
skarżeniami przeciwko Polakom,
ze przesładują ludność
niemiecką w tym kraju i wy-
konują terrorystyczne zamachy
na polityczne, społeczne
i kulturalne instytucje nie-
mieckiej mniejszości narodowej.
Istotnie wydarzyły się
w tym okresie różne ekscen-
sy tego rodzaju, a popełnie-
nie których aparat propagandy
III Rzeszy nie bez po-
wodzenia oskarżał polskie
organizacje patriotyczne na
Słasku, a zwłaszcza „Związek
Powstańców Śląskich”.

ZAMACHY BOMBOWE

Szczególne wrażenie wywo-
łały trzy zamachy bombowe,
dokonane pod koniec sier-
pnia 1939 roku w Katowicach
na niemiecką szkołę mniej-
szościową, wydawnictwo „O-
berschlesischer Kurier” i bu-
dynek administracyjny „Volks-
bundu”. Urzędowe śledztwo
polskich władz prowadzone w
anormalnych warunkach
atmosfery tuż przed wybu-
chem wojny nie dało żadnego
rezultatu. Zresztą wyko-
nawcy tych zamachów potra-
fil stworzyć także pozory,
że również w kołach polskich
sądzono, iż sprawcami są
Polacy. Pogląd taki trwałby
chyba do chwili obecnej,
gdyby nie fakt, że po woj-
nie natrafiono w Berlinie
przypadkowo na konkretne
dowody, z których wynika,
że i te zbrodnicze zamachy
były dziełem zaplanowanych
na wielką skalę prowokacji
niemieckich.

CO MÓWIĄ AKTA HIMMLERA?

Materiały te pochodzą z ar-
chiwum Himmlera jako szefa
„Reichsicherheitshaupt-
amtu” (w skrócie: RSHA) i
zawierają bardzo dokładne
plany zamachów na obiekty

niemieckie na polskim Ślą-
sku Górnym, Cieszyńskim.
O niezwykłej — iscie nie-
mieckiej precyzji tych pla-
nów świadczą znajdujące się
w odnalezionych aktach opi-
sy obiektów i instrukcje do-
tyczące technicznej strony
wykonania zamachów. Kar-
toleka zawiera więc nastę-
pujące dane:

1. położenie obiektu i je-
go specjalna cyfra roz-
poznawcza
2. rodzaj obiektu (np.
dom mieszkalny)
3. znaczenie obiektu (ka-
kał biurowy gazety
niemieckiej)
4. opis obiektu (np. 2-
piętrowy dom ołkono-
wany)
5. właściciel (imię, na-
zwisko, narodowość)
6. potrzebny nabój o ja-
kiej sile wybuchowej
7. jakie potrzebne przy-
gotowania?
8. jakie potrzebne narzę-
dza i przyrządy?
9. jaki potrzebny czas do
wykonania?

Kartoteki zawierają w nie-
których wypadkach (nawet
nazwiska danej grupy za-
machowców oraz uwagi co
do psychologicznego efektu
projektowanych zamachów;
ponadto do karty każdego
obektu był dołączony szkic
sytuacyjny.

Na samym obszarze pol-
skiego Śląska przewidziano
39 takich prowokacyjnych za-
machów przeciwko budy-
nikom wydawnictw i drukarni
niemieckich (w 6 wypad-
kach), szkołom mniejszościo-
wym (w 3 wypadkach), sie-
dziłom i salom zebrań orga-
nizacji niemieckich (w 11 wy-
padkach), willom, gospodom,
młynom i podobnym posiad-
łościom znanych Volks-
deutschow (w 11 wypadkach)
oraz na pomnik Schillera w
Cieszynie i pomnik niemieck-
kich żołnierzy poległych w
pierwszej wojnie światowej.

Trzeba przyznać, że planiści
w centrali RSHA Himmlera
dobrali charakter obiektów
do zniszczenia bardzo zrec-
nie, gdyż zamachy na nie
musiały wywołać duże wra-
żenie psychologiczne i niema-
łość do... „polskich zamach-
owców”!

Oczywiście nie we wszyst-
kich wypadkach zaplanowane
zamachy mogły zostać wyko-
nane. Tak np. w Chorzowie,
gdzie zamierzono doko-
nać zamachu na dom nie-
mieckich związków zawodo-
wych przy ulicy 3 Maja,
właśnie w tym budynku u-
sadowiła się od połowy sier-
pnia komenda polskiej samo-
obrony społecznej, chroniąc
w ten sposób nieświadomie
niemiecki majątek przed
zniszczeniem przez niemieck-
kich sabotażystów. W innych
znowu wypadkach polskie
władze bezpieczeństwa areszt-
owały preventywnie działa-
czy „Volksbundu”, którzy by-
li wyznaczni do zadań dy-
wersyjnych z ramienia ściśle
zakonspirowanej „Kampf-
und Sabotage Organisation”,
o czym jednak władze pol-
skie nie wiedziały.

HITLEROWCY NAPADAJĄ NA HITLEROWCÓW

Trzeba podkreślić, że nie-
tylko przeciwko martwym
obiektom niemieckim były
skierowane zamachy prow-
okatorów hitlerowskich. Inter-
es propagandy III Rzeszy
wymagał bowiem, by także
żywi ludzie, działacze nie-
mieckiego ruchu mniejszo-
ściowego w Polsce, stali się
ofiarą napadów ze strony
„polskich” terrorystów. Stwier-
dził to w swoich zeznaniach
m. in. SS-owiec Josef Grzi-
mek z Opolszczyzny, który
w związku z tym podał:

„W sierpniu 1939 roku już
w koszarach SS w Bernau,
a w drugiej połowie tego
miesiąca w naszej kwat-
terze w zamku ks. Hohenlo-
hego w Sławęcicach pod
Ujazdem na Górnym Ślą-
sku obserwowaliśmy ciągły
ruch ludzi i dowiedziałem
się, że uczestniczyli oni w
zamachach terrorystycznych
na Niemców w Polsce. Sty-
szalem też, iż były projek-
towane jeszcze dalsze akcje
tego rodzaju. Kilkakrotnie

słyszałem wypowiedzi Volks-
deutschow, którzy w stan-
nie niechętnym opowiada-
li o swoich akcjach na te-
renach polskich i żalili się,
że na mocy rozkazu musie-
li w ten sposób występowa-
wać przeciwko rydom
niemieckim w Polsce, przy-
czym postęgowali się ka-
stetami. Stwierdziłem, że ci
ludzie w czasie rozmów
przejawiali ogromną nie-
nawidź przeciwko polsko-
ści...”

Hauptsturmführer SS, Josef
Grzimek zeznał też przed są-
dem, że w czasie pobytu hi-
tlerowskiej budy dywersyj-
nej, której był członkiem, w
nocy 25 sierpnia w koszarach
policji w Bytomiu powiech
Brigadeführer SS wybierał
spośród zebranych tam opol-
skich SS-manów ludzi, któ-
rzy mieszkali tuż nad granic-
ą polsko-niemiecką, znali
dobrze język polski i byli
obeznani w polskim terenie
przygranicznym. Tym wybra-
com wręczono pistolety, szty-
lety i nieodzwonne kastety,
po czym wspomniany Briga-
deführer oświadczył im, że
tworzą oni „Todeskomman-
do” (oddział straceńców),
gdz zostaną przetrzuci do
Polski dla wykonania spe-
cjalnych zadań, dodał też,
że może zgłosić się każdy,
kto „czuje się wewnętrznie
niezbyt pewny”... Lecz nikt
nie wystąpił.

Te wszystkie prowokacyjne
akty sabotażu i terroru by-
ły potrzebne, aby wódz III
Rzeszy w swej wypowiedzi przed
berlińskim Reichstgiem w
dniu 1 września rano mógł
powiedzieć:

„Niemcy w Polsce cierpią
pod krwawym terrorem. Li-
czne incydenty graniczne, któ-
rych nie może ścierpieć za-
ne mocarstwo, dowodzą, że
Polacy nie zamierzają szczo-
wać granic Rzeszy. Aby tym
szalenciom dziwiliom poka-
zać wreszcie kres, nie pozos-
tało nic innego, jak na-
gwałt odpowiedzieć gwał-
tem...”

W taki sposób hitlerowcy,
dokonując własnymi rękami
perfidnych czynów praw-
kacyjnych, obciążyli winą za
nie Polaków i przygotowali
psychologicznie grunt pod
agresję na Polskę.

NIGDY WIĘCEJ faszyzmu i wojny

Dziś, o godz. 12, na Radogoszczu antywojenna manifestacja rodzian

Dziś, o godz. 12, przed Mauzoleum na Radogoszczu odbędzie się antywojenna manifestacja rodzian, organizowana przez LK FJN i ZO ZBoWiD w przeddzień XXIX rocznicy wybuchu II wojny światowej i najazdu hitlerowskiego na Polskę.

Rocznica pamiętnego września obchodzona jest pod hasłami:

WSZYSTKIE SIŁY DLA UTRWALENIA POKOJU I BEZPIECZEŃSTWA W EUROPIE!

POTEPIAMY ODWETOWĄ I MILITARYSTYCZNA POLITYKĘ NIEMIEC ZACHODNICH!

POLITYKA ZAGRANICZNA PAŃSTW SOCJALISTYCZNYCH UMACNIA BEZPIECZEŃSTWO POLSKI I EUROPY!

POTEPIAMY POLITYKĘ STANÓW ZJEDNOCZONYCH I ICH WSPÓLNIKÓW Z BONN - GŁÓWNYCH INSPIRATORÓW AGRESJI IZRAELA PRZECIWKO KRAJOM ARABSKIM!

POKÓJ I WOLNOŚĆ DLA BOHATERSKIEGO NARODU WIETNAŃSKIEGO!

NIGDY WIĘCEJ FASZYZMU - NIGDY WIĘCEJ WOJNY!

NIECH ŻYJE I ZWYCIEŻA POKÓJ I SOCJALIZM!

W programie manifestacji na Radogoszczu przewidziano m. in.: przemówienia przedstawicieli władz partyjnych i państwowych, odczytanie i przyjęcie przez zgromadzonych antywojennej rezolucji oraz złożenie przed Mauzoleum wiązanek kwiatów.

Trasy dojazdów delegacji zakładów pracy z dzielnic:

■ Batut i Polesie - ul. ul. Kasprzaka, Hipoteczna, Kalinowa i Teresy do Zgierskiej;

■ Śródmieście, Widzew i Górna - ul. ul. Lagiewnicka, gen. Sowińskiego do Mauzoleum na Radogoszczu.

Dowództwo Garnizonu WP wystawi 31 sierpnia warty honorowe przed Mauzoleum na Radogoszczu, Grobem Nieznanego Żołnierza oraz Pomnikiem Bractwa Broni w Parku Poniałowskiego. Przed pomnikami tymi złożą wiązki i wiązanek kwiatów delegacje poszczególnych dzielnic Łodzi.

Uczestnicząc w manifestacji antywojennej zadokumetujemy swą niezłomną wolę walki o pokój i budowy socjalizmu.

Spotkanie przy NTU 303-04

Mleko dla mieszkańców Łodzi



Podczas naszego ostatniego spotkania przy NTU na pytania Czytelników odpowiadał Wacław Lis, dyrektor Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej oraz mgr Wiesław Nowak, zastępca dyrektora do spraw handlowych tej spółdzielni.

Sporo uwag naszych Czytelników dotyczyło braku mleka w niektórych sklepach. Jak wynika z ich relacji zdarza się, że po godz. 9 mleka już nie ma, a konsumenci nie są informowani, gdzie znajdują się sklepy z ciągią sprzedażą. Tymczasem takich sklepów w Łodzi jest 74. Dobrze byłoby, aby we wszystkich sklepach spożywczych były wywieszki informujące o adresach najbliższych tego rodzaju punktów.

Poruszano także tematy związane z dostawą mleka pełnotłustego. Mleko to cieszy się coraz większym popytem, ponieważ zawiera nie tylko wyższy procent tłuszczu (3,2), ale także większą ilość witamin (A, D, E), oraz cenne dla organizmu sole mineralne. O ile w roku 1967 łódzianie wypili 1,428 tys. litrów mleka pełnotłustego, to w I półroczu tego roku już 1,214 tys. litrów. Niektórzy łódzianie zamawiają to mleko z dostawą do domów. Dotychczas jednak jest ono wyłącznie w butelkach jednorazowych. Nasi Czytelnicy zwracali uwagę, że dobrze byłoby, aby sprzedawano je także w butelkach poliitrowych. Dyrektorzy z OSM informowali, że gdyby zapotrzebowanie na poliitrowe opakowania było większe byłoby w stanie w niedalekiej przyszłości zrealizować to przedsięwzięcie.

W projektach spółdzielni jest przejście na całkowitą dostawę mleka dla Łodzi w butelkach. W tym celu zakupiono ostatnio dwa dodatkowe urządzenia do butelkowania mleka z NRD. Poza tym kończy się remont trzeciego urządzenia, a w planach jest także uruchomienie następnego. Butelkować się będzie ponad 240 tys. litrów mleka dziennie, co w zasadzie powinno pokryć zapotrzebowanie łódzian. Pod koniec przyszłego roku w butelkach rozprowadzać się będzie 180 tys. litrów mleka dziennie, podczas gdy obecnie ilość ta dochodzi tylko do 90 tys. litrów.

Co do terminu dostaw mleka do domów zdania Czytelników były podzielone, chociaż większość wypowiedziała się raczej za dostawą mleka świeżego, a więc dostarczanego wieczorem z rannego udoju. Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska chce mieć dokładne rozpoznanie w tej sprawie przynajmniej 90 tys. ankiet, które będą wręczane klientom przy dokonywaniu wpłat za mleko na wzesień. Wystarczy tylko skreślić słowo tak lub nie, aby wypowiedzieć się za porą dostawy.

A oto jeszcze kilka innych pytań:

— Czy mleko butelkowane można pić bez przegotowania? — Tak. Jest ono bowiem pasteryzowane w temperaturze ponad 80 stopni i dlatego wolne od wszelkiego rodzaju zarazków.

— Dlaczego w sklepach spożywczych nie można otrzymać jogurtu i kefiru? — Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska jest w stanie dostarczyć do sklepów każda ilość tych napojów.

— Dlaczego w Łodzi nie ma odpowiednio urządzonych wzorcowych sklepów mlecznych? — W Łodzi jest w tej chwili 16 sklepów tzw. patronackich, które powinny posiadać pełny asortyment mleka, napojów i przetworów mleczarskich. W projekcie jest uruchomienie pawilonu własnego gdzie można by otrzymać zawsze pełen asortyment produkowanych przez nas wyrobów. Na miejscu można by urządzić także degustacje co przyczyniłoby się do rozpragowania przetworów mlecznych. Mamy nadzieję, że władze miejskie rozumiejąc potrzebę istnienia takiej placówki, przydzieli nam odpowiednią lokalizację.

Wręczenie nagród w „Domusie”

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych w Domu Meblowym „Domus” (Piotrkowska 190) odbyło się wręczenie nagród rzeczowych uczestnikom sprzedaży premiowej, która trwała od 1 lipca do 10 sierpnia br.

Nagrody łącznej wartości 8,150 zł, ufundowane przez Wj. Przes. Handlu Meblami w Łodzi wylosowali: 1 - trzy fotole i ławę - W. Filipiak

(22 Lipca 12, m. 17), II - Błurko - J. Szpak (Zielona 42, m. 24) i III - umebłowana przedpokój - J. Wieruszewska (Rzgowska 54, m. 30).

Ponieważ jedna osoba posiadała mylny adres i nie można jej odnaleźć, równowartość nagrody czwartej w wysokości 600 zł przeznaczono na budowę Centrum Zdrowia Dziecka.

Szukają ukrytych talentów

* ZDK przy ZPB Im. Marchlewskiego (Cegodowa 18) przyjmuje zapisy do zespołów: tanecznych (16-28 lat), wokalnego (od 16 lat), muzycznego - gitara, saksofon, klarnet, trąbka, kontrabas, pianino i perkusja (od 16 lat) oraz dziecięcego - gra na instrumentach piórkowych. Zapisy w sekretariacie ZDK, w godz. 10-16, tel. 316-74.

* ŁDK (Traugutta 18) szuka amatorów do zespołów: żywego słowa, wokalnego, pieśni i tańca (od 16 lat). Informacje i zapisy w ŁDK, pokój 101, tel. 317-75, w godz. 14-18.

Rokociński 28, Chocianowickiej 20a i Giuclowej 9.

Przypominamy, że szepelenie się obowiązkowe. Niedopelnienie tego obowiązku spowodować może przykre konsekwencje karne.

Od 2 - 30 września szczepienia psów przeciw wścieklźnie

Od 2-30 września trwać będą w Łodzi przymusowe szczepienia psów - w wieku ponad 2 miesiące - przeciw wścieklźnie.

Można zgłaszać się, w godz. 14-17 do lecznic weterynaryjnych przy ul.: Kopernika 27,

Notowała: KAS.

Szeroki program aktywizacji eksportu

Hasło: OPLACALNOŚĆ

(Dokończenie ze str. 1)

Oplacalność jest kierunkiem i celem wszystkich eksportowych przedsięwzięć w naszym mieście. Nie więc dziwnego, że dyskusja na wczorajszym plenum oscyłała właśnie wokół tego tematu. Omawiano szeroko zagadnień wymagających rozwiązania - w świetle zwiększonych zadań eksportowych i konieczności całkowitego wyeliminowania eksportu nie przynoszącego, tzw. zysku kalkulacyjnego. Jak bowiem powiedział jeden z dyskutantów - dopiero kalkulacja eksportowa obnaża naszą

prawdziwą gospodarność. I tak jest w istocie.

Zawsze np. problem zaopatrzenia materialowego, wad w kooperacji, niesynchronizowania terminów zamówień na surowce czy chemikalia z terminami dostaw danych wyrobów - budzi mnóstwo „złej krwi” i wywołuje zamieszanie, ale - w wypadku eksportu (o czym mówili przedstawiciele „Strzeleczyka”, „Elty” czy Elesteru) tragedia jest podwójna. Zawsze - zle opakovania, budza wspomniana już „zła krew”, ale w wypadku eksportu - przekreśla ją szansa na korzystne kontrakty. Ponieważ jest to temat równie stary, co aktualny, warto wspomnieć, iż na plenum padła propozycja wyspecjalizowania w Łodzi przedsiębiorstwa produkcyjno-usługowego dla zaopatrzenia eksporterów we wszelkiego rodzaju akcesoria wykonawcze - w tym jednostkowe, estetyczne opakowania. Zawsze - słabości w organizacji pracy i miejsc pracy rzutują niekorzystnie na osiągnięcia produkcyjne, ale w wypadku eksportu - zdaniem fachowców zabierających głos w dyskusji, hamują wzrost opłacalności. Tu - podobno, tkwią miliony. I chyba racja, skoro eksport - oplacalny wymaga jakości, nowoczesności i... szybkości, a tego bez dobrej organizacji produkcji nie sposób osiągnąć. Zawsze brak wykwalifikowanych kadr - w jakimś sensie określa i warunkuje poziom produkcji. W wypadku eksportu jednak warunkuje także realność szerokiego programów rozwoju, np. przemysłu maszyn włókienniczych - którego przedstawiciel mówił, iż nie wystarczy środki (a nareszcie mają być „nieleche” - 2,4 mld zł na przyszłą pięćdziesiątkę) - potrzeba konstruktorów i fachowców z dwulicami (ok. 50 rocznie). Tenże kadrowy problem - z przypomnieniem, że Łodzi „zakazano” przyjmować absolwentów wyższych uczelni, podnosili niemal wszyscy przedstawiciele zakładów metalowych.

Na cześć V Zjazdu Zobowiązanie słuchaczy I roku WAM

Słuchacze I roku Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi postanowili oddać honorowo 25 litrów krwi. Wczoraj do Stacji Krwiodawstwa w Łodzi zgłosiło się przeszło 90 studentów, którzy zrealizowali poważną część zobowiązania. Następna grupa zapowiedziała swoje przyświeście za kilka dni.

Warto dodać, że liczba honorowych dawców w naszym mieście stale wzrasta. Na liście osób, które oddały krew na miejscu w Stacji Krwiodawstwa - nie licząc honorowych dawców w szpitalach - znajduje się już 44.750 nazwisk.

Wicepremier F. Waniołka

Wicepremier F. Waniołka charakteryzując ogólne zasady handlu zagranicznego podkreślił konieczność zachowywania równowagi między importem a eksportem. Do istniejących jeszcze nieprawidłowości w tej dziedzinie należą np. zaliczanie ciągłej ujemnej saldo obrotów towarowych w odniesieniu do naszych transakcji maszynowo-urządzeniowych. Planu eksportu nie wykonujemy (rok 1967 - przewidywano udział maszyn i urządzeń w ogólnej puli eksportu na 41,9 proc., natomiast uzyskano jedynie wskaźnik 36 proc.) natomiast plan importu przekraczamy. Poprawa struktury eksportu, zwracanie baczniejszej uwagi na „geograficznie” pomyslną dla nas jego realizację, dążenie do ciągłej poprawy jego opłacalności, oto główne zadania czekające nas w najbliższym czasie, zgodne z wytycznymi XI Plenum KC PZPR.

Wyroby przemysłu lekkiego będą zdobywały coraz to nowe rynki, będzie rosła opłacalność ich sprzedaży równocześnie z ich unowocześnieniem, uatrakcyjnieniem, równocześnie z wprowadzaniem nowych, nowoczesnych technologii. Niezależnie więc od przewidzianych w bieżącej 5-letniej nakładów inwestycyjnych w wysokości 18.800 mld zł na rozwój i modernizację całej branży, podjęto decyzję o dodatkowym jej dofinansowaniu. Na lata 1969-70 zabezpieczono już dodatkowe środki w wysokości 1.100 mld zł, co pozwala na podwojenie majątku przemysłu lekkiego w stosunku do roku bieżącego.

Te olbrzymie nakłady nie mogą się zmarnować. Rozwiązanie wielu problemów spożywa w ostatecznym rozrachunku w rękach załóg zakładów pracy - powiedział m. in. F. Waniołka.

Na zakończenie swego przemówienia wicepremier omówił aktualną sytuację polityczną, ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji w Czechosłowacji.

ku wewnętrznego. To jest zasada, która - jak podkreślił minister Kunicki, kieruje się resort przemysłu lekkiego.

Istotnym problemem warunkującym możliwość konkretnej realizacji przedstawionego i przyjętego przez plenum programu rozwoju łódzkiego eksportu poświęcił swoją wypowiedź prof. K. Secomski. Po pierwsze należy myśleć o kadrze, która będzie musiała objąć stanowiska pracy w nowych i w rozbudowywanych już zakładach. W wypadku przemysłu lekkiego łączy się to z opracowaniem szczegółowych programów rekonstrukcji poszczególnych branż i poszczególnych istniejących już zakładów, w wyniku czego nastąpi zmiana stanu zatrudnienia. Szczegółowy, realny bilans siły roboczej opracowany perspektywnie pozwoli na bezawaryjne uruchamianie nowych inwestycji, na szybkie osiągnięcie ich maksymalnych zdolności produkcyjnych. Inwestycje wymagają ponadto rozwoju wyspecjalizowanych przedsiębiorstw budowlanych, które zabezpieczą prawidłowy i terminowy przebieg prac.

Należy ponadto zwracać baczna uwagę na dostawy i bilansowanie maszyn z importu. Do niedobrej praktyki należą wypadki przepadania, marnowania się uruchomionych środków inwestycyjnych. Doceniając zasadę specjalizacji eksportowej należy jednak także doceniać możliwość eksportowe poza branżami i zakładami specjalizującymi się.

Wicepremier F. Waniołka charakteryzując ogólne zasady handlu zagranicznego podkreślił konieczność zachowywania równowagi między importem a eksportem. Do istniejących jeszcze nieprawidłowości w tej dziedzinie należą np. zaliczanie ciągłej ujemnej saldo obrotów towarowych w odniesieniu do naszych transakcji maszynowo-urządzeniowych. Planu eksportu nie wykonujemy (rok 1967 - przewidywano udział maszyn i urządzeń w ogólnej puli eksportu na 41,9 proc., natomiast uzyskano jedynie wskaźnik 36 proc.) natomiast plan importu przekraczamy. Poprawa struktury eksportu, zwracanie baczniejszej uwagi na „geograficznie” pomyslną dla nas jego realizację, dążenie do ciągłej poprawy jego opłacalności, oto główne zadania czekające nas w najbliższym czasie, zgodne z wytycznymi XI Plenum KC PZPR.

Teatr Wielki przed wizytą w Lipsku

Wszyscy mamy jeszcze w pamięci doskonały spektakl „Abraxas” W. Egka, z którym Opera Lipska wystąpiła podczas Łódzkiego Spotkania Baletowych. Był to pierwszy widoczny dla publiczności - a jakże owocny - rezultat żywych kontaktów, jakie nawiązały się między scenami operowymi Lipska i Łodzi. Poprzedziły go liczne, obustronne wizyty i konsultacje artystyczne, technicy naszego Teatru Wielkiego wielokrotnie korzystali z doświadczeń kolegów lipskich.

autorem scenografii Marian Stańczyk, Orkiestra „Gewandhaus”, towarzyszącą łódzkiemu baletowi dyrygował będzie autor opracowania muzycznego - Jozef Klumank. W głównych rolach wystąpią - Iwona Wakowska, Janina Niesobka, Krystyna Zaleska, Eugeniusz Jakubiak, Włodzimierz Traczewski, Kazimierz Krol i Eugeniusz Kowalczyk.

Ekipa łódzka - zespół artystyczny i techniczny - liczy 128 osób. Niemało pracy kosztować będzie transport dekoracji i kostiumów, dla których musiano zbudować specjalne szafy przewoźne. Wszystkie szczegóły techniczne związane z wyjazdem ujęte są w drobniaczowe plany liczące łącznie kilkadziesiąt stron maszynopisu. Zespół i dekoracje przejadą trzema autobusami i pięcioma samochodami ciężarowymi. Ekipa zabiera ze sobą wystawę fotograficzną J. Neugebauera „Impresje baletowe”, która cieszyła się w Łodzi dużym powodzeniem.

Za kilka dni łódzki Teatr Wielki złoży rewizję zespołowi niemieckiemu. Dwa spektakle „Pana Twardowskiego” L. Różyckiego gospodarze pomysłili jako główne imprezy artystyczne Jesiennych Targów Lipskich. Przypomnijmy - choreografiem i reżyserem przedstawienia jest Wald Borkowski.

Część ekipy technicznej w jedzie już 5 września. „Pan Twardowski” wystawiony będzie dwukrotnie - 8 i 9 września w gmachu Opery Lipskiej. O występach tych będziemy jeszcze mieli okazję pisać, bowiem zespołowi towarzyszyć będzie nasz specjalny wysłannik.

Spotkanie z polską piosenką

W niedzielę - 1 września o godz. 16, na Estradzie Robotniczej (Piotrkowska 262) - spotkanie z polską piosenką. W programie m. in. nauka piosenki „Jesienny pan”. Kolejnych piosenek uczestnicy imprez będą się uczyć w każdą niedzielę września o godzinie 16.

Spotkanie prowadzi red. C. Juszyński. Uczą i śpiewają: K. Wawrzkiwicz, J. Duński i T. Woźniakowski. Akompaniuje sekcja rytmiczna pod kierownictwem Z. Pucka.

Jak się dowiadujemy, planuje się już wymianę przedstawień na rok przyszły. W pierwszej połowie roku Teatr Wielki wyjedzie do Lipska, z którego z oper polskich, zaś jesienią Opera Lipska przyjedzie do Łodzi, najprawdopodobniej z „Rozkwiitem i upadkiem miasta Mahagoni” Brechta.

Przezorność popłaca

Dzień, w którym dziecko jest dla każdej matki wielkim świętem. Izabela Urbanowicz - jak nam się zwierzyła - przygotowuje się do tego dnia od przeszło pół roku. Dzięki poradzie przewodniczącej terenowego koła Ligii Kobiet M. Strusińskiej I. Urbanowicz zakupiła podręczniki do klasy I dla swej córeczki Marty już na gwizdki. Wtedy książki były bez talonów i można je było nabyć bez żadnego kłopotu. Kiedy w szkole przy ul. Kocińskiego - do której pójdzie mała Marta - tuż przed wakacjami wydano talony pani Urbanowicz podziękowała za nie. Dla niej były one niepotrzebne. Jak się zorientowałyśmy z innymi zakupami - dzięki

przezorności i jak sama mówi do dobremu w tym roku zaopatrzeniu - nie miała większych kłopotów. Już w maju kupiła w Domu Dziecka spółdzielczym dla Marty. W czerwcu dokonała reszty zakupów w „Unwersalu”.

Marta ma już dwa śliczne fartuski z zerówki z długim i krótkim rękawem, dwie spódniczki, oraz mundurki. Mundurek wprowadzić był trochę za szeroki i za długi, ale p. Urbanowicz sama go przerobiła i pasuje jak ulał. Marta ma już także tornister, strój gimnastyczny i pantofle szkolne. Pozostały mi jeszcze do kupienia - zwierzała nam się matka - beret i worek na pantofle. Myśli, że z tym nie będzie kłopotu.

Medal na otwarcie Teatru Wielkiego

Otwarcie Teatru Wielkiego w Łodzi (w styczniu 1967 r.) upamiętnione zostało odianiem specjalnego medalu w brązie. Medal, zaprojektowany przez jednego z twórców teatru prof. Witolda Korciańskiego, wbito w 110 egzemplarzach.

Na awersie widnieje trójfigura z greckimi, nad nimi znajduje się łódzka herb miasta. W otoku napis: „otwarcie Teatru Wielkiego w Łodzi”. Na rewersie umieszczono podobiznę frontonu Teatru Wielkiego z symbolicznie poznaczoną się kurtyną i datą otwarcia.

naikorazystniej
PEAC:ODP:SEM
z książeczką PKO

WAGNE TELEFONY

Informacja telefon. 03
Straz Pożarna 08
Pogot. Ratunkowe 09
Pogot. MO 97 400-00 690-00
Informacja PKS 265-96
Informacja PKP 581-11
Pomoc drog. PZM 533-09

TEATR
TEATR WIELKI - E.
19 „Kniaź Igor”
TEATR NOWY - G.
19.15 „Pierścień wielkiej damy”
TEATR NOWY - (Mala Sala) - G. 20 „Gra miłości i przypadku”
TEATR ZIEMI ŁODZKIEJ (w sall Teatru 7.15 nieczynny
TEATR LALEK „PINO-KIO” - nieczynny
TEATR ARLEKIN - nieczynny.
OPERETKA - godz. 18 „Hrabina Marica”

MUZEUM
MUZEUM HISTORII WŁÓKIENICTWA (ul. Piotrkowska 282) godz. 10-17
MUZEUM RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) w miesiącu VIII zamknięte. - Wybieczki zgłoszone telefonicznie (364-42) przyjmowane będą w godz. 10-15.
MUZEUM SZTUKI - (Wieckowskiego 36) - czynne od 9 do 15.

KINA
BAŁTYK - „Dżingis Chan” od lat 16 (ang.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
POLONIA - „Dziesiąta ofiara” od lat 18 (wł.) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WISŁA - „Jezioro flamingów” (meks.) od lat 7, godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
WOLNOSC - „Major Dundee” od lat 18 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WŁÓKNIARZ - „Udręka i ekstaza” od lat

GO? gdzie? KIEDY?

14 (USA) godz. 10, 13, 16, 19
ZACHETA - „Eskadra czuwa” od lat 11 (radz.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
STYLOWY - LETNIE „Angelika i król” (fr.) godz. 19.30 (kino czynne tylko w dni pogodne)
PATRY - LETNIE - „Siedmiu w blasku złota” (wł.) godz. 19.30 (kino czynne tylko w dni pogodne)

SEANSE NOCNE
WISLA - „Powiększenie” (ang.) g. 22.15
POLONIA - „Życie zło dziaja” (franc.) g. 22.15

ADRIA - „Pozegnanie z tytułem: „Cate złoto świata” od lat 14 (fr.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
CZAJKA - „Skarb” od lat 7 (pol.) godz. 17 „Kto chce zabić Jessie?” (czeski) od lat 16 godz. 19
GDYNIA - „Przesunąć kochanie” od lat 14 (USA), g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

HALKA - „Krzyżacy” od lat 12 (pol.) godz. 15, 18.30
MAJA - „Kasia Balou” od lat 16 (USA) godz. 15.30, 17.45, 20
LDK - „Mój przyjaciel Delfin” (USA) od lat 7 godz. 15.30, 17.45 „Koniec agenta V-4-C” (czeski) od lat 14 godz. 20

MELODA GWARDIA - „Czarodziejska lampa Aladyna” od lat 7 (radz.) godz. 10, 12, 14, 16; „Faistaff” od lat 16 (hiszp.-szwaj.) godz. 18, 20.15.
MUZA - „Piękna Angelika” od lat 16 (fr.)

REKORD - „Ostatni brzeg” od lat 14 (USA) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
ROMA - „Poradnik matrymonialny” od lat 16 (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
SOJUSZ - „Skarb bizantyjskiego kupca” o lat 14 (czeski) g. 17, 19

STOKI - „Wojna i pokój” III część od lat 14 (radz.) godz. 16, 18, 20
STYLOWY - STUDYJNE - „Cudowna podróż” od lat 7 (radz.) godz. 15; „Wielka ucieczka” od lat 11 (USA) godz. 16, 19.30.
SWIT - „Kobiety nie bij nawet kwiatem” od lat 16 (czeski) g. 16, 18, 20

LATRY - Bajki: „Zła królowa”, „Brzydula”, „Falszywy dziadek”, „Kogut”, „Cichy kajak”, „Sroka złodziejk” godz. 16, 17. Kino filmów polskich od lat 16. godz. 18, 20.

DZURTY APTEK

Cieszkowskiego 5, Piotr kowska 127, Tuwima 59, Limanowskiego 37 Rzgowska 147, Pl. Wolności 2, Zielona 28.

DZURTY SZPITALI

I Klinika Późnicio-Ginekologiczna AM. Im. Curie-Skłodowskiej 15 - przyjmuje rodzace i chore ginekologicznie z dzielnicy Górna.
II Klinika Pol.Gin. AM, ul. Sterlinga 13 - przyjmuje rodzace i chore ginekologicznie z dzielnicy Śródmieście z poradni „K” przy ul. Kopcińskiego 33 i Nowotki 60.

Klinika WAM, ul. For nalskiej 37 - przyjmuje rodzace i chore ginekologicznie z dzielnicy Po lesie oraz rodzace z poradni „K” przy ul. Piotrkowskiej 107.
Szpital Późnicio-Ginekologiczny im. H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34/36 - przyjmuje ro dzace i chore ginekolo gicznie z dzielnicy Ba luty i dzielnicy Widzew oraz rodzace z dzielni cy Śródmieście z rejonu Poradni „K” przy ul. Piotrkowskiej 269.

Szpital im. H. Jordana ul. Przyrodnicza 7/9 - przyjmuje chore ginekologicznie z dzielni cy Śródmieście z rejonowych poradni „K” ul. Piotrkowska 107 i Piotrkowska 269.

Informacje o dzurach szpitali innych specjalno ści - tel. 83.
Nocna pomoc lekar ska, ul. Sienkiewicza 137 tel. 44-44 - zgłoszenia na wizyty domowe w godz. 19-5. Na miejscu przyjmowani są chorzy w godz. 18-2.

Nocna pomoc pielęgniarska Al. Kościuszki 48, tel. 324-09 - zgło szenia telefoniczne na zabiegi do domu w go dzinach 19-4.

Kina też dla rencistów

W związku z informacją zamieszczoną na łamach „Dziennika” w dniu 27 lipca pt. „Za rozrywkę płacimy więcej” - otrzymaliśmy kil ka listów. Fragment jedne go z nich przytaczamy: „Moim zdaniem, kina źle prosperują, gdyż są za drogie, gdyby były tańsze byłoby pełne, a sadze, że wtedy okazałoby się, że dochody są większe. Bo kino nie tra ci, gdy sa fotole wypelnio ne, a natomiast gdy miejsca sa po 25, 20 i 18 zł i siedzi zaledwie pare osób to chyba kokosów nie zbieraja, a wy datki maja takie same. Ludzie zamożni maja telewizo ry, chodza do teatru, podrózu ja, wiec im kino nie jest tak potrzebne... To co pisze, to nie tylko z własnej obserwacji, ale i wielu narzekajacych, kiedy od kasy odchodza nie tylko ludzie starzy, ale i duzo młodzi, a szkoda, bo ci młodzi może spędza wolny czas ze szkoda dla zdrowia, społeczeństwa i porzadku publicznego. Dla rencistów nabycie biletów jest prawie niemożliwe. Obecnie nigdzie w kinach nie daja ul. i my ludzie starzy pozabawieni jesteśmy rozrywką”.

ulg. W tej sytuacji, ci któ rzy przychodza tuż przed rozpoczęciem seansu, z reguły pozabawieni sa możliwościami nabycia biletów zniżkowych. Wydaje nam się jednak, że w przypadku ludzi starszych należałoby uczynić pewne odstępstwa i choćby rezerwo wać im miejsca telefonicznie. Zgadamy się bowiem z na sza Czytelniczka, że ludzimi w podeszłym wieku, często schorowanymi, trudno jest or ganizować wyprawy do kin, jeśli one nie zostają uwieś nione powodzeniem. (Wan.)

wać im miejsca telefonicznie. Zgadamy się bowiem z na sza Czytelniczka, że ludzimi w podeszłym wieku, często schorowanymi, trudno jest or ganizować wyprawy do kin, jeśli one nie zostają uwieś nione powodzeniem. (Wan.)

LISTY

OO MA KLUCZ DO...

OBIADU
15 sierpnia około 13.15 uda łem się na obiad do restauracji mieszczącej się przy ho telu „Savoy”. Kiedy wybrałem z karty potrawy odmówio mi ich podania, tłumacząc że nie można tego uczynić dopóki nie wróci kierownik re stauracji, który zabrał klucze od kasy i wyszedł. Kiedy zwróciłem kelnerowi uwagę, że przy kilku sąsiednich stoł kach jacyś panowie jedzą obiad, usłyszałem, że dla nich zrobiono wyjątek, bo są to zagraniczni goście. Po 15 minutach bezskutecz nego oczekiwania na powrót kierownika z kluczem, popro siłem o książkę zażaleń. Oka zało się jednak, że i ona jest niedostępna dla „krajowca”, bo i od jej schowka klucze piastuje kierownik. Z konieczności podaje więc wszystko do wiadomości re dakcji licząc na szybkie wy jaśnienie tych niecodziennych metod pracy, które mnie ja ko mieszkańcowi innego mia sta nie są bliżej znane. (Nazwisko znane redakcji)

CZY WROCŁAW MOŻE INACZEJ?

11 sierpnia, o godz. 14, na

Autorka listu jest naszą stałą Czytelniczka 77-letnią rencistką. A. B. (nazwisko i adres znane redakcji).
Sprawy ul. w kinach, któ rymi - informujemy za dy rekcją MZK - objęci są rów nież renciści, reguluje zarząd zenie nr 97 ministra kultury i sztuki z dnia 14 sierpnia ub. roku. Wyznacza ono na każdy seans 30-procentową pulę miejsc ulgowych, która obłeci sa zarówno pracowni cy kinematografii, jak i wszyscy inni korzystający z

ZAPISY

TECHNIKUM I ZASADNICZA SZKOŁA BUDOWLANA dla PRACUJĄCYCH ŁÓDZKIEGO ZJEDNOCZENIA BUDOWNICTWA w Łodzi, ul. Siemiradzkiego 4/8 PRZYJMUJE ZAPISY UCZNIÓW na następujące kierunki: CIEŚLA, MURARZ, MONTER KONSTRUKCJI ŻELBETOWYCH WARUNKI PRZYJĘCIA: świadectwo ukończenia szkoły podstawowej, ukończone 16 lat, na kierunku monter konstrukcji żelbetonowych ukończone 17 lat. Uczniowie w pierwszym roku nauki otrzymują wynagrodzenie w wysokości 420 zł miesięcznie. Po ukończeniu szkoły absolwenci mogą kontynuować naukę w technikum budowlanym dla pracujących. Dla uczniów zamieszkujących są zapewnione miejsca w internacie. Zapisy przyjmuje sekretariat szkoły codziennie w godz. 8-15, ul. Siemiradzkiego 4/8, tel. 434-40. 6045/k

SOLLAN na każdą pogodę krem
PRACOWNICY POSZUKIWANI

PRACOWNIKA z wyższym lub średnim wykształceniem ekonomicznym i praktyką, pożądana zna jomość przemysłu na stanowisku st. asystenta w Pracowni organizacji Przedsiębiorstw zatrudni przez Centralne Laboratorium Stosowania i Prze twórstwa Tworzyw Sztucznych w Łodzi, ul. Hur tora 65/67. Zgłoszenia przyjmuje sekcja spraw o sobowych w godz. 7-15. Warunki do omówienia.

INŻYNIERA włókiennika o specjalności farbiar stwo, względnie wykończalnictwo na stanowisku kierownika oddziału farbiarni lub do działu technologicznego oraz techników elektryków i e lektroników - zatrudnia natychmiast Zakłady Przemysłu Włókiennego im. Gwardii Ludowej w Łodzi, Wróblewskiego 19. Zgłoszenia przyjmuje dział spraw osobowych i szkolenia w godz. 8-14, 6148-k

INŻYNIERÓW i techników budowlanych z upraw nieniami i bez uprawnień na stanowiskach w zarządzie oraz w wykonawstwie, kierownika dzia łu wykonawstwa, ekonomistę przy analizie kosztów, mistrzów budowlanych z uprawnieniami na stanowiskach kier. budów, murarzy-tylnarzy, de karzy-błacharzy i robotników budowlanych za trudni natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Re montowo-Budowlane nr 5 w Łodzi, Nowotki 247, barak nr 9, sekcja kadr, 6148-k

KIEROWNIKA sekcji ekspedycji i transportu ze średnim wykształceniem i praktyką, pracownika na stanowisku brakarza kontroli technicznej ze średnim wykształceniem technicznym lub wielo letnią praktyką zawodową w zakresie napraw po jazdów mechanicznych i pozwoleniem na prowa dzenie pojazdów, tokarzy, ślusarzy, blacharzy z uprawnieniami spawania gazowego, elektromon terów samochodowych, monterów samochodowych i silników, tapicerów samochodowych, stolar zy, robotników do magazynu i transportu - za trudnia zaraz Zakłady Motoryzacyjne w Łodzi, ul. Składowa 4/45. Warunki pracy do omówienia. Zgłoszenia kandydatów przyjmuje dział kadr co dziennie w godz. 8-14, tel. 297-40. 6234-k

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr BORECKI - ginekolog. Traugutta 1 55483
RORONSKA lekarz ginekolog 17-18, Zielona 16
Dr med. SIENKO specjalista chorób skórnych, wenerycznych, szesnasta - osiemnasta, Ki lińskiego 132. 57278-g
SPÓŁDZIELNIA Pracy Lekarzy Specjalistów „Zdrowie” wykonuje w punkcie usługowym przy Al. Kościuszki 67 wszelkie zabiegi gineko logiczne oraz przepro wadza badania histopa tologiczne i cytologiczne. Tel. 392-90. 4959 k
PLAC 1,626 m kw, za gospodarowany z domkiem letniskowym w Rąbieniu k. Łodzi sprzedam. Władomość: Łódź, Pl. Zwycięstwa 14-18 57290 g
DOMEK murowany - 2 razy po 2 pokoje z kuchnią, woda, c.o. w Ło dzi, blisko tramwaju - sprzedam z zamianą na kawalerkę w blokach. Pośrednicy wykluczeni. Oferty „57799” Prasa, Piotrkowska 96
TULIPANY bardzo wczesne, najnowsze odmiany (mieszanka w gatunkach) sprzedaje de talnie i hurtowo, po omówionych cenach - Złotkowski, Zakład C-grodniczy, Wycieczko wa 30 57289 g
HEKTAR ziemi sprze dam. Józef Darnowski, Żelgosz, stacja Swe dów 57796 g
TAKSOMIERNY „Poltax” sprzedam, Stoka 2, m. 6, godz. 15-18 57667-g

Poradnik szkolny „DL”

Szkoły chemiczne (Tarka 12) przyjmują zapisy na wydziały: zooczny, dla pracu jących oraz do zaocznej szko ly technicznej. Wymagane wy kształcenie - zależnie od kie runku nauki - ukończenie szkoły podstawowej, zasadni czej szkoły chemicznej lub LO. Informacje w godz. 11-18 w sekretariacie szkoły tel. 318-46 i 334-82.

Kursy: racjonalnego ży wienia rodziny kucharek i intendentek stołówek szkol nych oraz przedszkoli, kroju, szycia i modelowania oraz dziewiarstwa ręcznego - orga nizuje Łódzka LK. Zapisy w Ośrodku Gospodarskim Domo wego (Piotrkowska 135) w go dzinach 9-16, tel. 207-49.

SYGNAŁY

DO CZEGO SA SZCZYPCE
Jestem stałym bywalcem ka wiarń „Jasia”, „Misia”, „Egzo tycznej” i „Kaczkę Dziwaczki” i za każdym razem wdry gam się patrzeć jak kelnerki - wbrew elementarnym naka zom higieny - nakładają cu kieier rękami. W. P.

Nauka gry na: gitarze, mandolinie i akordeonie oraz
Kursy języków: niemiec kiego i angielskiego (począ tkujący i zaawansowani) orga nizuje DDK - Bałuty (Lima nowskiego 166). Zapisy w se kretariacie DDK, w godz. od 10 do 16, tel. 526-56.
Roczny zaoczny kurs dla instruktorów gospodarstwa do mowego - zgłoszenia w Ośro dku LK przy ul. Piotrkow skiej 135. (w)

Studium Języków Obcych

Związku Nauczycielstwa Polskiego przyjmuje zapisy dorosłych i młodzie ży z klas licealnych do zespołów języka: ANGIELSKIEGO, NIEMIECKIEGO, ROSYJSKIEGO i FRANCUSKIEGO wszystkich stopni. Informacje: gmach X Iśc, Ogólnokształcącego, al. Kościuszki 65, tel. 333-22 codziennie oprócz środy i soboty w godzinach 16-23.

PZU Przed urlopem i wczasami każde mieszkanie

NALEŻY we WŁASNYM INTERESIE UBEZPIECZYĆ W PAŃSTWOWYM ZAKŁADZIE UBEZPIECZEŃ: OD OGNI, ZALANIA, KRADZIEŻY z włamaniami i RABUNKU oraz od odpowiedzialności cywilnej. Informacji udzielają i zgłoszenia przyjmują: Inspektorat Miejski w Łodzi, al. Kościuszki 57, tel. 455-10, wewn. 40 i na terenie województwa Inspektoraty Powiatowe oraz agenci PZU.

KURSY JĘZYKÓW OBCYCH

Tow. Wiedzy Powszechnej
Zapisy na początkowe, zaawansowane i konwersacyjne kursy języka angielskiego, niemieckiego, francuskiego, rosyjskiego, włoskiego i hiszpańskiego dla dorosłych i młodzieży oraz zlecenia na organizację kursów przy zakładach pracy i szkołach przyjmowane są: ul. Piotrkowska 68 TWP w godz. 11-13 i 17-19, tel. 304-04, ul. Piotrkowska 115 (szkoła) w godz. 16.30-19.

MATEMATYKA - 257-57
ANDRZEJ Krawczyk, zam. Ksawerów zgubił prawo jazdy kat. III

UCZNIA do zakładu wulkanizacyjnego przy jme. Jan Malinowski, Aleksandrów Łódzki, Wojska Polskiego 44, godz. 8-16 57821 g
POMOC domowa (z re ferencjami) do jednej osoby, przyjm. Oferty „57771” Prasa, Piotrkow ska 96
POMOC domowa po trzebna, Łódź, Nowo mejska 12, m. 8
DOCHODZĄCA opiekun ka do dziecka potrzebna, Wolborska 3, m. 22 w godz. 16.30-19 (Park Staromiejski)

KADMOWANIE, MOSIĄDZOWANIE I NIKLOWANIE DROBNICY w BĘBNACH wykonuje w ramach usług SPÓŁDZIELNIA PRACY „ELEKTROMECHANIK” PUNKT USŁUGOWY nr 2, ul. NOWOTKI 80.

UWAGA, KANDYDACI na wyższe uczelnie

KURSY przygotowujące do egzaminów wstępnych na UL (Prawo, Ekonomia, Bio logia i Filologia Polska) Politechnikę i Akademię Medyczną organizuje Uniwersy tet Robotniczy ZMS w Łodzi. Zapisy przyjmuje i informacji udziela sekretariat UR ZMS w Łodzi, ul. Piotrkowska 252, tel. 404-56 w godz. 10-19 codziennie oprócz sobót. 6282-k

TYDZIEŃ w TV

ŚRODA - 4 WRZEŚNIA BR.

SOBOTA - 31 SIEPIENIA BR.

10.00 - „Gorąca krew” - polski film fab. 11.45 - Przerwa, 14.35 - Wiec ludności Warszawy z 29 rocznicę napaści hitlerowskiej na Polskę, 16.25 - Program dnia 16.30 - Program tygodnia, 16.55 - Dziennik, 17.00 - Gawędy wilków morskich, 17.15 - „Świadek urodzenia” - film prod. pol. 19.00 - Wieczorne rozmowy, 19.20 - Dobranoc, 19.30 - Monobor, 20.10 - „Kreda na parkanie” - satyra Światosi Karpinśkiego, 21.05 - Dziennik, 21.20 - Wiadomości sportowe, 21.30 - „Gorąca krew” - polski film fab. 23.15 - „Ewa i zdrowie” - film z serii „Ewa”, 23.40 - Program na jutro.

NIEDZIELA - 1 WRZEŚNIA BR.

9.35 - Program dnia, 9.50 - Przypominamy, rodzimy, 9.50 - PKF, 9.40 - Spotkanie z przyrodą, 10.10 - Teatr Młodego Widza: „Banda Rudego” - 2. Domagalika, 10.35 - Centralne uroczystości Dni Ludowego Lotnictwa Polskiego, 14.00 - Dziennik, 14.10 - Koncert muzyki polskiej, 14.50 - „Westerplatte” - film z cyklu: „Polacy na frontach II wojny światowej”, 15.20 - Przemiany, 15.40 - Reportaż z II ogólnopolskich zawodów reżymerskich, 16.25 - „Ludzie i zdarzenia”, 16.50 - „Płyną trawy” - polski film krótkom., 17.15 - Estrada literacka, 17.45 - „Wszystko o Warszawie” - teleturniej, 18.40 - „Lekcja historii” - program public., 19.20 - Dobranoc, 19.30 - Dziennik, 20.05 - „Orzeł” - polski film fab. 21.50 - Niedziela sportowa, 22.10 - Program na jutro.

PONIEDZIAŁEK - 2 WRZEŚNIA BR.

16.45 - Program dnia, 16.50 - Dziennik, 17.00 - Dla dzieci: „Nasza szkoła” - reportaż filmowy, 17.25 - „Spacerkiem po kinach” 17.55 - LWD, 18.10 - „Etap prawdy” - z cyklu: „Medale i detale”, 18.30 - „Wietnamu dzień powzedni” - polski film dokum., 18.45 - „Eureka”, 19.20 - Dobranoc, 19.30 - Dziennik, 20.05 - V TV Festiwal Teatrów Dramatycznych: „Kulig” L. Schillera, (Przeniesienie z Teatru im. J. Osterwy w Lublinie ze studia TV Łódź), Ok. 21.35 - „Drzymala” - program public., 22.05 - Kino krótkich filmów, 22.35 - Dziennik, 22.50 - Program na jutro.

WTOREK - 3 WRZEŚNIA BR.

8.30 - III część filmu dokum. prod. niem. „Pilot w piżamach”, 9.35 - Język polski dla I klas licealnych: „De-kret”, 10.25 - Przerwa, 10.55 - Język polski dla klas V-VI: „Matka”, 11.25 - Przerwa, 12.30 - Przysposobienie rolnicze: „Zyto ozime jako poplon”, 13.05 - Przerwa, 16.10 - Program dnia, 16.15 - „Zyto ozime jako poplon”, 16.50 - Dziennik, 17.00 - Film dla dzieci, 17.15 - LWD, 17.30 - „Dojrzałsi niż wczoraj” z cyklu: „Siedem milionów młodych”, 17.45 - Reportaż filmowy, 18.15 - „Sylwetki X Muzy”, 18.45 - „Sa także piosenki” - program rozrywki, 19.20 - Dobranoc, 19.30 - Dziennik, 20.05 - „Pierwszy pawilon” - polski film z cyklu: „Nowela fantastyczna”, 20.30 - Program red. młodzieżowej, 21.00 - „Pilot w piżamach” - III część filmu dokum., prod. niem., 22.35 - Dziennik, 22.40 - Program na jutro.

10.00 - „Człowiek, który wątpił” - radz. film fab. 11.30 - Przerwa, 12.25 - Matematyka w szkole: „Zadania naczyciela matematyki wobec reformy programu”, 13.35 - Przerwa, 16.45 - Program dnia, 16.50 - Dziennik, 17.00 - Dla dzieci: „Pośród trzech stawów” - gawędy o zwierzętach, 17.30 - „Nie tylko dla pań”, 17.50 - Wszelchnia TV: Średnica warszawska, 18.20 - PKF, 18.30 - LWD, 18.50 - „Bryza”, 19.20 - Dobranoc, 19.30 - Dziennik, 20.05 - „Muzyka salonów”, 20.35 - „Azymut”, 21.05 - „Za 10 minut” - film prod. kanad., 21.55 - „Światowid”, 22.25 - Dziennik, 22.40 - Program na jutro.

CZWARTEK - 5 WRZEŚNIA BR.

9.55 - Język polski dla I klas licealnych: „Poezja fre-dniowicza”, 10.25 - „Ten, który wrócił” - radz. film fab. 11.55 - Język polski dla klas VII-VIII: „Prasa”, 12.25 - Przerwa, 16.45 - Program dnia, 16.50 - Dziennik, 17.00 - Teleferie: Niewidzialna reka; Związek zielonego zeszytu; Płatkowe towarzyszy nieprzemakalnych, „Znak Zorro” - film serijny, 18.05 - LWD, 18.20 - „Potrzeby i możliwości” - program ekonomiczny 18.45 - „Samotność” - poemat choreograficzny A. Blocha, 19.20 - Dobranoc, 19.30 - Dziennik, 20.05 - Trybuna TV, 20.40 - Film fab. 21.45 - Magazyn medyczny 22.15 - Dzieciak, 22.30 - Program na jutro.

PIĄTEK - 6 WRZEŚNIA BR.

10.00 - „Panielskie lata” - radz. film fab. 11.22 - Przerwa, 16.45 - Program dnia, 16.50 - Dziennik, 17.00 - „Młs z okienka”, 17.15 - Telekras, 17.25 - LWD, 17.40 - „Wied, kobieta i sport” z cyklu: „Na zdrowie”, 18.00 - „Gdzie jesteście Luizy” - polski film fantastyczny, 18.30 - „Kiedy trzeba podjąć decyzję”, 19.00 - „Spiewa Andrzej Szajewski”, 19.20 - Dobranoc, 19.30 - Dziennik, 20.05 - Wszelchnia TV: „Dwie pasje życia” z cyklu: „Wielcy zmarli i niezmarli”, 20.25 - V TV Festiwal Teatrów Dramatycznych: „Ryszard III” W. Szekspira, Ok. 22.15 - „10 miast recenzji”, 22.25 - Dziennik, 22.40 - Program dnia.

SOBOTA - 7 WRZEŚNIA BR.

10.00 - „Ostatni cowboy” - film fab. prod. am. 11.45 - Przerwa, 16.30 - Program dnia, 16.35 - LWD, 17.00 - Dziennik, 17.10 - Dla młodych widzów: „Gwiazdy na morzu” - film radz., 18.30 - „Rytm na plaży” - film ang., 19.00 - Wieczorne rozmowy, 19.20 - Dobranoc, 19.30 - Monitor, 20.10 - „Historia frywolności” - film hiszp., 21.00 - Dziennik, 21.15 - Wiadomości sportowe, 21.25 - „Ostatni cowboy” - film fab. prod. am., 22.15 - Film z serii: „Ewa”, 22.45 - Program na jutro.

NIEDZIELA - 8 WRZEŚNIA BR.

9.05 - Program dnia, 9.10 - „Przygody trzech muszkieterów”, 9.35 - „Przypominamy, rodzimy”, 9.55 - Centralne dożynki: „Święto doborów” - transm. ze Stadionu 10-lecia, 12.30 - „Bawcie się z nami” - amatorskie zespoły przed kamerami, 13.00 - Dziennik, 13.10 - „W starym kinie”, 14.05 - Teatr Młodego Widza: „Gdzie jest szlachanek?”, cz. II pt.: „Banda Rudego” (powtórzenie), 15.45 - „Piórkami i węglem”, 15.55 - „Polacy na frontach II wojny światowej” - polski serijny film dokum., 16.25 - PKF, 16.35 - „Gdańscy kowale”, 17.00 - „Portrety”, 17.45 - Losowanie „Totolotka”, 17.50 - „Ukochany kraj, umiłowany kraj” - teleturniej z udziałem wszystkich ośrodków terenowych, 18.40 - Muzyka dawna, 19.20 - Dobranoc, 19.30 - Dziennik, 20.00 - Felieton literacki, 20.15 - Sprawozd. z zakończenia meczu w koszykówce mężczyzn Polska - Jugosławia, 21.05 - „Złodziej brzoskwiń” - bulg. film fab. 22.30 - Niedziela sportowa, 22.50 - Program na jutro.

W kilku zdaniach

Gospodarka bratnich krajów

Rumunia usilnie rozwija przemysł lekki, kładąc największy nacisk na wzrost produkcji trykotażowej. Wśród będących w budowie obiektów przemysłu lekkiego największymi są: przedsiębiorstwa bawełniana i włókiennicze w Olteńczy na 135 tys. wrzecion, zakład jedwabniczy w Jassach o zdolności produkcyjnej 26 mln m kw. tkanin rocznie oraz kombinat przemysłu włókienniczo w Pitești, który wytwa-

rzyc będzie 30 mln m kw. w ciągu roku.

Grupa pracowników wydziału farmaceutycznego Uniwersytetu im. Komeńskiego w Bratysławie wypełniła ważne zadanie naukowe przewidziane planem stałej komisji RWPG ds. pokojowego wykorzystania energii atomowej, opracowując konstrukcję i wypróbowując działanie uniwersalnego radiometrycznego analizatora. Analizator służy do kontroli procesów technologicznych w przemyśle farmaceutycznym, energetycznym, hutniczym, budowlanym, w wydobyciu rud i badaniach geologicznych. Urządzenie to pozwala również badać jednorodność betonu oraz określa zawartość popiołu w węglu. Jako źródło promieniowania w analizatorze zastosowano stront.

W bieżącej pięcioletniej produkcji materiałów budowlanych w Mongolii ma wzrosnąć 2,7 raza. W roku 1968 przy pomocy technicznej Bułgarii, Czechosławii i Polski będzie uruchomiony zakład produkcji cegieł silikatowych i druga część fabryki cementu w Darhanie. W różnych rejonach kraju powstaną ponadto osiem cegielni oraz fabryka cegieł ogniotrwałych w Ulan Bator. Związek Radziecki dopomógł w rozbudowie stołecznych cegielni i wytwórni betonu oraz zwiększenia mocy produkcyjnej największego w Mongolii przedsiębiorstwa budownictwa mieszkaniowego.

Dnia 29 sierpnia 1968 roku, po długiej i ciężkiej chorobie zmarł w wieku lat 41

S. + P.

LEK. MED.

Tadeusz Butkiewicz

Kierownik Ośrodka Zdrowia w Mazowie.

Trumna ze zwłokami zostanie wystawiona w kaplicy szpitala w Łęczycy w dniu 31. VIII. br., od godz. 16. Wyprowadzenie zwłok nastąpi te goż dnia o godz. 15 ze szpitala w Łęczycy na cmentarz na Radogoszczu. O smutnych tych obrzędach zawiadamiają pogrzebiarze w głębokim smutku

RODZINA, KOLENY I WSPÓLPRACOWNICY

Dnia 26. VIII. 1968 r. zmarł, po długiej chorobie

S. + P.

PROF. DR

Tadeusz Zaderecki

Pogrzeb odbędzie się 31. VIII br. o godz. 16, na Cmentarzu Komunalnym w Łodzi (Dobry), o czym zawiadamiają

PRZYJACIELE I KOLEDZY

Zmiana trasy pociągu

1 września pociąg pasażerski Łódź Kał. - Wrocław - odjeżdżający z Łodzi Kałiskiej o godz. 6.30 - będzie kursował zamiast przez Topole Małe, drogą okrężną przez Krotoszyn.

W pierwszą rocznicę śmierci

S. + P.

Władysława Dziamarskiego

MGR INŻ.

odprawiona zostanie dnia 1 września 1968 r., o godz. 12.30 msza św. w kościele św. Franciszka z Asyżu przy ul. Szkoła 2, o czym serdecznie zawiadamia

ZONA

Dnia 30 sierpnia 1968 roku zmarł

S. + P.

Jan Pielaszczuk

MISTRZ KRAWIECZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 września br., o godz. 16, z kaplicy cmentarza św. Franciszka na Chojnach, o czym powiadamy pozostałych w nieulicznym żalu

ZONA, SYNOWI, SYNOWI, WNUCZĘTA I POZOSTAŁA RODZINA

25 sierpnia 1968 roku zginął tragicznie na Mont Blanc

Samuel Skierski

lat 25.

Wzrasy głębokiego współczucia RODZICOM tragicznie zmarłego składają:

CZŁONKOWIE SP-MI PRACY „STUDIUM” W ŁODZI

STANISŁAWOWI PAWLAKOWI z powodu zgonu

MATKI

wzrasy głębokiego współczucia składają:

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, RADA ROBOTNICZA, PODSTAW. ORGAN. PART. I PRACOWNICY ŁÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWLANEGO PŁ. „POLUDNIE” ŁÓDź, MILIONOWA 12.



Dziś zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane. W godzinach późniejszych wzrost zachmurzeń i możliwe przelotne opady. Temperatura maksymalna około 27 stopni C. Wiatry słabe z kierunków południowych. Słońce dziś zajdzie o godz. 18.34, a jutro wstanie o 4.52. Imieniny obchodzą dziś Rejmund i Marek. (2)

RADIO

8.00 Dziennik, 8.20 Muzyka mełód, 8.44 Koncert życzeń, 9.00 „Lato i ty”, 9.20 U pogru romantyzmu, 10.00 „Zimowe panny” opow., 10.20 Melodie srebrnego ekranu, 10.50 „Choroby za wodowód” profilaktyka i leczenie”, 11.00 O. Respighi „Feste Romane” poem. symf., 11.25 Gra Zespół Instrumentalny M. Janczyńskiego, 11.40 „Rodzice a dziecko”, 12.05 Wied., 12.10 Koncert z polonezem, 12.45 Rolniczy kwadrans, 13.00 Utwory skrzypcowe, 13.20 (L) Koncert Orkiestry Man-dolinistów ŁBRF, 13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”, 14.00 Zagadka II tura, 14.30 Koncert popularny, 15.00 Wied., 15.05 „Sportowcy wjeżdżają na start”, 15.20 Koncert rozrywkowy, 16.00 Transm. z Londynu meczu I.A. Polska - Wielka Brytania, 17.13 „Mój program na antenie”, 17.30 „Kolorowy mikrofon”, 17.55 Wied., 18.00 Muzyka na parkiecie, 18.40 Muzyka i aktualności, 19.05 „Piosenki z pointa”, 19.20 „Rozmowa o polityce zagranicznej”, 19.30 „Wędrowni muzycy z kraju”, 20.00 Dziennik, 20.26 Kronika sportowa, 20.40 „Zga-

20.05 Wied., 8.35 „Nim odezwał się Schleswig-Holstein” aud., 9.00 Muzyka mełód, 9.30 Wied., 9.35 „List ze Śląska”, 9.50 Wied., 10.00 Muzyka operowa, 10.25 „Noency lot” słuch., 11.06 Kwadrans z ork. smyczkową, 11.25 Poranny koncert, 12.05 Z kraju i ze świata, 12.25 (L) Komunikaty - teatry, 12.35 (L) „Na antenie województwa”, 12.50 (L) Muzyka ludowa, 13.05 (L) Utwory chóralne, 13.25 „Lu dzie, lata, życie” fragm., 13.45 Koncert dla wczasowiczów, 14.45 „Być, albo nie być” hum., 15.00 Ulubione przeboje, 15.20 Pieśni kompozytorów polskich, 15.45 „U historyków wojskowych”, 16.00 Wied., 16.07 Muzyka polska, 16.46

17.05 Quodlibet - czyli co kto lubi, 17.30 „Gubernator” odc. 17.40 Miniatury romantyczne, 18.00 Ekspressem przez świat, 18.05 Mówi oficer śledczy, 18.20 Klub grającego krążka, 19.00 Czytamy pamiętniki, 19.15 W piosenkę rozkwita ewerwied róż, 19.40 Pio-

senki z „włoskiego buta”, 20.00 Kabaret poetycki, 20.30 7 dni w 900 sekund, 20.55 Klub grającego krążka, 21.00 „Wakacje się skończyły”, 21.10 Wirtuoz jazurowego fortepianu, 21.25 Rozmowa o piosence, 21.50 I. Strawiński „Zywoł rozpustnika”, 22.00 Fakty dnia, 22.05 Gwiazda siedmiejazdów, 22.10 D. Springfield, 22.15 Odc. „Potopu”, 22.45 Tylko po hiszpańsku, 23.00 Pieci gruźnicy, 23.45 Muzyka po 23.

PROGRAM I

8.00 Dziennik, 8.20 Muzyka mełód, 8.44 Koncert życzeń, 9.00 „Lato i ty”, 9.20 U pogru romantyzmu, 10.00 „Zimowe panny” opow., 10.20 Melodie srebrnego ekranu, 10.50 „Choroby za wodowód” profilaktyka i leczenie”, 11.00 O. Respighi „Feste Romane” poem. symf., 11.25 Gra Zespół Instrumentalny M. Janczyńskiego, 11.40 „Rodzice a dziecko”, 12.05 Wied., 12.10 Koncert z polonezem, 12.45 Rolniczy kwadrans, 13.00 Utwory skrzypcowe, 13.20 (L) Koncert Orkiestry Man-dolinistów ŁBRF, 13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”, 14.00 Zagadka II tura, 14.30 Koncert popularny, 15.00 Wied., 15.05 „Sportowcy wjeżdżają na start”, 15.20 Koncert rozrywkowy, 16.00 Transm. z Londynu meczu I.A. Polska - Wielka Brytania, 17.13 „Mój program na antenie”, 17.30 „Kolorowy mikrofon”, 17.55 Wied., 18.00 Muzyka na parkiecie, 18.40 Muzyka i aktualności, 19.05 „Piosenki z pointa”, 19.20 „Rozmowa o polityce zagranicznej”, 19.30 „Wędrowni muzycy z kraju”, 20.00 Dziennik, 20.26 Kronika sportowa, 20.40 „Zga-

Wakacje KOMISARZA MAIGRETA tłum. M. Stefańska

A jednak, mamo, to co zdarza się tobie, musi spotkać kiedyś wszystkich rodziców. Wiele nad tym myślałem. Szukałem odpowiedzi w książkach i w końcu uwierzyłem, że to prawo natury. Nie jestem potworem. Nie jestem egoistą większym od innych ani człowiekiem pozabawionym serca. Ale widzisz, moja biedna mamo, odczuwam taką potrzebę życia! Czy możesz mnie zrozumieć ty, która całe życie poświęcałaś się dla innych, dla męża, dzieci, dla każdego kto potrzebował twojej pomocy? Pragnę żyć pełnią życia i w tym jest trochę twojej winy. Odmawiając sobie wszystkiego, bym mógł otrzymać dobre wykształcenie, wpoiliłaś we mnie pierwsze ambicje. Zamiast oddać mnie do terminu, jak robią to inne matki z naszego środowiska, wolałaś

być studiować i byćś dumna widząc jak zdobywam wszystkie nagrody. Teraz, za późno się cofać. Daję się w naszej małej miejscinie, gdzie dla kogoś takiego jak ja, nie ma żadnej przyszłości. Kiedy zacząłem pracować u Larue i Gergeta, myślałem, że moje życie jest zabezpieczone. Twoja radość sprawiała mi ból. - No i znalazłeś posadę - mówiłaś. Ja, widzisz, poznałem już inny świat. Kiedy pozwalano mi pisać małe artykuły do dziennika, z dumą pokazywałem je sąsiadkom. A gdy wreszcie redaktor paryskiej gazety, nie wiedząc ile mam lat, mianował mnie korespondentem w Sobles, nie posiadałaś się z radości. Oczywiście wyobraziłaś sobie ożenionego z kimś z naszego miasteczka, jak kupuje pewnego dnia mały różowy domek w jednej z nowych dzielnic. Wszystko to dziś sprawia mi taki ból, że nie znajduję słów, by wyznać ci co postanowiłem. Za kilka godzin, moja biedna mamo, wyjadę. Nie miałem odwagi powiedzieć o tym tobie ani ojcu. Sądzę, że on zrozumie od razu, ponieważ zanim stracił rękę, także miał ambicje. Dziś wieczorem, wiadę do pociągu jadącego do Paryża. Dzięki kontaktom z dziennikiem, znajdę tam jakąś skromną na razie posadę, która pomoże mi stanąć na nogi. Nie powiedziałem nikomu ani słowa, nawet szefom. Ale nie obawiaj się niczego. Wszystkie moje sprawy są uporządkowane. O wyjeździe wie tylko Lucile, gdyż potrzebowałem powierzenia. To dobra dziewczyna i możesz na niej całkowicie polegać. Kocha was oboje bardzo i mam nadzieję,

że pozwoli wam powoli zapomnieć o mojej nieobecności. Chciałem przynajmniej uściskać cię mocno zanim odjadę. Zrobiłem to i nie wiedziałas chyba dlaczego tak długo trzymałem cię przytuloną do siebie. Gdybyśmy zaczęli się żegnać, straciłbym odwagę. Myślisz, że sytuacja wkrótce pozwoli mi dalej wam pomagać. Nie miejcie mi za złe, jeśli na początku nie wam nie przysię. W ostatnich miesiącach przybyło mi wiele lat. Nie dostrzegacie tego. Rodzice zawsze uważają swego syna za dziecko, nawet kiedy dawno już miał się mężczyzną. Obojętność, zachowywać się jak mężczyzna. I jeśli pewnego dnia sprawie wam przykrość, wtedy pomyślcie, że to nie z mojej winy. To życie okazało się silniejsze. Napisać, kiedy będę miał jakieś nowiny. Dam ci adres, pod który będziesz mogła pisać. Mój list otrzymasz jutro rano. Do tej chwili nie będziesz się niepokoić, gdyż uprzedziłem cię, że przez całą noc pracuję u szefów. List nadam dziś wieczór na dworc, gdy będę wsiadał do ostatniego pociągu. Mam już bilet. Chocę spróbować szczęścia, mamo, jak to zrobiło tytu innych przede mną i jak zrobiła to kiedyś następni. Słyszałem jak mówiłaś czasami, że ci którzy obochodzą w ten sposób są niewiele warty. Uwierzę mi, jeśli cię zapewnię, że to są ci najlepsi. Pomimo wszystko, żyć mi powodzenia. Pomódl się czasami za syna idącego za swym przeznaczeniem. Pozwól ojcu się wyspać, zanim oznajmisz mi nowinę. Wiem, że jesteś słabsza od niego, że zawsze byłaś chora, ale od kilku mie-

sięcy podejrzewam, że ukrywa przed nami chorobę sarca. Pozostaje wam Lucile. Ja również ucałuj ode mnie. Bądźcie szczęśliwi wszyscy troje. Ja sam pokuszę się o to w najbliższym czasie i kiedy znów się spotkamy, choć wierzyć, że będziecie mieli podstawy do tego, by być ze mnie dumni. Do zobaczenia, mamo! Twój syn Emil”.

Matgret wzięła kartkę pocztową przedstawiającą Plac Zgody. Na odwrocie było tylko kilka słów napisanych bardziej nerwowym charakterem pisma. „Dopiero co przyjechałem. Możesz pisać do mnie na poste restante, biuro 26 w Paryżu. Całuję wszystkich troje. Emil”.

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) - Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 88. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-84. Z-ca redaktora naczelnego 367-26. Sekretarz odpowiedzialny 204-75. II sekretarz 303-04. Dział: miejski 228-32 i 337-47, sportowy 208-65, społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 343-80 i 341-10, listów i inwencji 343-80 (rekwizytów nie zamówionych red. nie zwraca), kulturalny i „Panorama” 378-97 i 223-05, fotoreporterski 378-97. Redakcja nocna 278-76. Dział ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolportaż i prenumerata: Przedz. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch” - Łódź, Kopernika 33, centrala 455-70. Cena prenumeraty kwartalnie 39 zł. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 95.